

S. Jędrzychowski i W. Trampczyński udali się do Londynu

WARSZAWA (PAP) 22. 10.

22 bm. na zaproszenie rządu brytyjskiego udali się do Londynu przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski i minister Handlu Zagranicznym Witold Trampczyński.

Na lotnisku Okęcie odlatujących żegnali m. in. wicepremierzy Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i Julian Tokarski.

Przed odlotem Stefan Jędrzychowski powiedział dziennikarzom: wyjazd do Londynu ma charakter re wizyty przewodniczącego Board of Trade (ministra handlu Wielkiej Brytanii), w czasie naszego pobytu w Anglii mamy nadzieję omówić szereg spraw związanych z rozszerzeniem naszych wzajemnych stosunków gospodarczych.

Minister Rapacki opuścił Brazylię

SAO PAULO (PAP) 22. 10.

W sobotę wieczorem odleciał do Warszawy via Rzym minister Spraw Zagranicznych PRL, Adam Rapacki, który bawił w Brazylii z 6-dniową wizytą oficjalną.

Na lotnisku ministra żegnali przedstawiciele rządu Stanów Zjednoczonych Brazylii i stanu Parana oraz ambasador Wojciech Chabański i członkowie polskich placówek w Brazylii.

4 zabitych w zajściach w Ciudad Trujillo

NOWY JORK (PAP) 22. 10.

Jak podała agencja Associated Press, w piątkowych starciach między policją a demonstrantami na ulicach Ciudad Trujillo (stolica Republiki Dominikańskiej) zginęły cztery osoby a wiele innych odniosło rany.

Do zajść doszło w piątek wieczorem, kiedy policja zaatakowała studentów i robotników demonstrujących przeciwko dyktaturze.

Aresztowania w ZRA

Władze zajęły mienie 167 kapitalistów

KAIR (PAP) 22. 10.

Minister spraw wewnętrznych ZRA, Karim Mohieddin oznajmił w sobotę wieczorem o aresztowaniu 40 „reakcjonistów” oraz ich wspólników i zwolenników.

POGODA

DZIS dość pogodnie. Temperatura do 13 stopni C. Wiatry uciążliwe, połud.-wschodnie. JUTRO bez większych zmian.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 60.632

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 251 (3173) Poniedziałek, 23. X. 1961 r. Cena 50 gr

Nowa powieść Marii Dąbrowskiej

WARSZAWA (PAP) 22. 10.

Po 27 latach od ukazania się „Nocy i Dni”, wielka pisarka, Maria Dąbrowska rozpoczęła w bieżącym numerze „Przeglądu Kulturalnego” druk nowej powieści „Przygodzie człowieka myślącego”.

Jest to wielki portret epiki losów ludzi, bohaterów tej powieści w okresie obejmującym prawie całe półwiecze nowego stulecia.



NA ZDJĘCIU: N. S. Chruszczow w otoczeniu delegatów na sali obrad.

CAF

W tym tygodniu 7 posiedzeń komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP) 22. 10.

W tym tygodniu odbędzie się siedem posiedzeń komisji sejmowych. Dwa z nich poświęcone będą rozpatrzeniu projektów ustaw, przesłanych ostatnio przez rząd do łaski marszałkowskiej, pozostałe zaś — analizie aktualnych problemów wiążących się z pracą gospodarki narodowej.

We wtorek i środę obradować będzie Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy. Na porządku obrad tej komisji znajdują się następujące problemy:

■ rozwój usług w drobnej wytwórczości,

■ przebieg realizacji ustawy z 1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych,

■ przebieg realizacji ustawy z 1958 r. o zezwoleniach na wykonywanie przemysłu, rzemiosła, handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

W środę 25 bm. Komisja Handlu Zagranicznego zapozna się z aktualnym stanem współpracy gospodarczej Polski z krajami socjalistycznymi.

Następnego dnia — w czwartek, obradować będą trzy komisje. Minister Finansów — Jerzy Albrecht na posiedzeniu sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów złoży informacje na temat wykonania budżetu państwa w ciągu trzech kwartałów br. Członkowie tej samej komisji rozpatrzą również tego dnia projekt ustawy o normalizacji.

„Observer” ewentualnie trzeba rokować bez de Gaulle’a

LONDYN (PAP) 22. 10.

Tygodnik brytyjski „Observer” pisze w numerze z 22 bm., że jeśli de Gaulle okaże się nadal „nieprzejednany” w sprawie Berlina zachodniego, to trzeba będzie go ostrzec, iż wypadnie rokować bez niego.

„Observer” podkreśla, że Zachód powinien się spieszyć z rokowaniami, gdyż w Berlinie zachodnim czas pracuje na jego niekorzyść.

Równocześnie pismo stwierdza: „Odnosimy wrażenie, że mocarstwa zachodnie wykazują pewne zrozumienie dla sytuacji i skłaniają się do szukania rozwiązania problemu niemieckiego oraz sprawy Berlina zachodniego na podstawach, które byłyby do przyjęcia dla obu stron”.

XXII Zjazd KPZR

wznawia dziś obrady

- ◆ W sobotę toczyła się dyskusja
- ◆ Pozdrowienia od bratnich partii

MOSKWA (PAP) 22. 10.

W sobotę, godz. 10 (czasu moskiewskiego) XXII Zjazd KPZR wznowił obrady.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatami: sprawozdaniem i o Programie partii oraz nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Jako pierwszy przemawiał WIKTOR GRISZIN.

Głównym wynikiem okresu, jaki upłynął od XX Zjazdu KPZR było zwycięstwo generalnej linii Komunistycznej Partii Związku Ra-

dzieckiego — oświadczył Wiktor Griszin, przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych zabierając w

dniu 21 bm. głos w dyskusji na XXII Zjeździe KPZR. Mówca podkreślił, że wydarzenia minionych lat potwierdziły słuszność polityki zwierzchniej partii, zmierzającej do umocnienia jedności krajów socjalistycznych, pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, utrwalenia pokoju światowego.

To, że wojnie udało się zapobiec i ludzie radziecy oraz narody innych krajów mogli korzystać z dobrodziejstw pokojowego życia należy traktować jako wynik działalności KPZR.

Kolejnym mówcą był sekretarz KC KPZR, MICHAŁ SUSŁOW.

M. SUSŁOW stwierdził, że po XX Zjeździe partia prowadziła pryncypialną walkę przeciwko grupie, która usiłowała zepchnąć ją z lenińskiej drogi, nawrócić do czasu kultu jednostki. W dziedzinie polityki zagranicznej grupa antypartyjna, a szczególnie Mołotow, wszelkimi sposobami przeciwdziałała realizacji polityki pokojowego współistnienia. Partia rozgromiła i odrzuciła frakcjonistów — oświadczył Susłow.

Mówca podkreślił, że projekt nowego programu KPZR jest wielkim politycznym i teoretycznym dokumentem epoki współczesnej.

W warunkach, kiedy masy pracujące wszystkich krajów gorąco aprobują projekt Programu naszej partii — kontynuował — Susłow — zwraca uwagę fakt, że w Albanii projekt Programu opublikowany został w okrojonej i wypaczonej postaci. Ten nieprzyjemny czyn przywódców albańskich nie jest rzeczą przypadkową. Szerząc kult jednostki, łamiąc normy życia partyjnego, przywódcy albańscy nie chcą pogodzić się z przywróceniem lenińskich zasad życia partyjnego i krytyka kultu jednostki. Susłow podkreślił, że działalność przywódców albańskich wyrządza szkodę sprawie budowy socjalizmu w samej Albanii.

Susłow omówił także zagadnienia teoretyczne, a przede wszystkim rolę państwa w okresie rozwiniętego budownictwa komunistycznego. Określił on jako anty-

Manifestacja przyjaźni i jedności trwa Z okazji XXII Zjazdu KPZR

nieprzerwaną falą płyną z Białostocczyzny

pozdrawienia i życzenia dla przyjaciół radzieckich

Nie ustaje wielka manifestacja przyjaźni i jedności naszego narodu z narodami radzieckimi. Każdy dzień przynosi tego nowe dowody w dziesiątkach listów i depesz, jakie z okazji XXII Zjazdu KPZR wysyłają białostockie załogi zakładów pracy i instytucji do swych przyjaciół radzieckich — załóg, z którymi utrzymywany jest stały kontakt.

Oto pracownicy Zakładu Energetycznego w Białostoku w liście do energetyków w Mińsku piszą:

Z wielkim zainteresowaniem śledzimy obrady XXII Zjazdu KPZR. Uchwały Zjazdu będą dla nas drogowskazem w dalszej pracy nad umocnieniem naszego socjalistycznego obrotu. Jesteśmy dumni z osiągnięć Związku Radzieckiego i zapewniamy Was, Towarzysze, że w walce o komunizm i pokój jesteśmy i będziemy zawsze razem z Wami.

W liście Pełnomocnika Granicznego PRL odcinka

białostockiego do Pełnomocnika Granicznego ZSRR odcinka grodzieńskiego czytamy:

„Uchwały XXII Zjazdu będą miały duże znaczenie dla budowy

Ciąg dalszy na str. 2



Jak już donosiła prasa, księżka Souvanna Phouma został desygnowany przez króla Laosu na premiera tymczasowego laotańskiego rządu koalicyjnego. NA ZDJĘCIU: Souvanna Phouma udaje się samolotem z Plaine des Jarres do Luang-Prabang z misją sformowania rządu. CAF

Przemówienie A. Mikojana na XXII Zjeździe KPZR

(zamieszczamy na str. 3)

W najbliższych dniach włoskie i greckie cytryny

WARSZAWA (PAP) 22. 10. Jak informuje Przedsiębiorstwo Obrót Spożywczy Towarami Importowanymi w najbliższych dniach spodziewane są na rynku pierwsze partie cytryny z Włoch i Grecji zakupionych przez „Rollimpex” i „Spolem”. Cytryny importowane z tych krajów w okresie od 15 paździer-

nika do połowy listopada mają zieloną barwę, a więc wyglądają odmiennie niż owoce cytrynowe, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Nie znaczy to jednak, że cytryny z zieloną skórką są niedojrzałe. Jest to cecha tej odmiany owoców, podczas gdy inne odmiany, dojrzewające później, mają barwę żółtą.

marksistowskie koncepcje rewizjonistów jugosłowiańskich, dotyczące państwa.

Sekretarz KC KPZR omówił także zadania w dziedzinie pracy ideologicznej. Kończąc swe przemówienie M. Susłow oświadczył: nasz Program jest realny i będzie wykonany. Nasz wiek jest wiekiem triumfalnego marszu komunizmu. Niedaleki jest czas, gdy drogą tą pójdą wszystkie narody. Komunizm to jutro całej ludzkości.

W dniu dzisiejszym myśli i uczucia milionów bojowników o światłą przyszłość zwrócone są ku Moskwie — oświadczył TODOR ZIWKOW, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej przekazując KPZR i narodowi radzieckiemu pozdrowienia oraz życzenia sukcesów od komunistów bułgarskich i całego narodu bułgarskiego.

Bułgarski komunizm — powiedział dalej Ziwwow — przyjmują program KPZR jako program działania swojej partii, ponieważ odzwierciedla on żywotne interesy i pragnienia narodu bułgarskiego. Podal on do wiadomości, że perspektywiczny plan rozwoju gospodarki narodowej Bułgarii na okres nadchodzących 20 lat przewiduje całkowite zakończenie budownictwa socjalizmu i przejście do budowania społeczeństwa komunistycznego.

Todor Ziwwow podkreślił, że Bułgarska Partia Komunistyczna i jej Komitet Centralny zdecydowanie potępiają błędną linię polityczną i nieobliczalny kurs przyjęty przez kierownictwo albańskich przywódców.

Ostatni na przedpołudniowym posiedzeniu zabrał głos pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej — J. CEDENBAŁ, który podkreślił, że uważa, za jaką całą światu śleży przebieg XXII Zjazdu

Ciąg dalszy na str. 2

Uroczyste obchody 44 rocznicy Rewolucji Październikowej

Cały kraj szczególnie uroczysto obchodzić będzie 44 rocznicę Rewolucji Październikowej. Tegoroczne obchody przebiegać będą przede wszystkim pod znakiem XXII Zjazdu KPZR, który omawia osiągnięcia Kraju Rad i wytycza perspektywy budownictwa komunizmu.

W całym kraju trwają przygotowania do uroczystych wieczornic w zakładach pracy i gromadach, do otwartych zebrań organizacji partyjnych. Przeprowadzona będzie szeroka akcja odczytowa popularyzująca osiągnięcia ZSRR, w której wezmą udział lektorzy KC, KW i KP PZPR, lektorzy organizacji społecznych — TPR, TWP, NOT-u i organizacji młodzieżowych.

Związek Młodzieży Socjalistycznej i Związek Młodzieży Wiejskiej zorganizują

Stacja fotograficzna na Marsie

MOSKWA (PAP) 22. 10. „Niedziela” — dodatek do „Izwestia” — z 22 bm. publikuje wypowiedź radzieckiego uczonego, J. Szkolnickiego, który jest zdania, że za dwadzieścia lat „a być może wcześniej” uda się umiejscowić na Marsie stację fotograficzną, która będzie zgłaszała przekazywane na Ziemię zdjęcia z tej planety. Nie mam wątpliwości co do realizacji tego zamierzenia — oświadczył Szkolnicki — tak, jak jestem pewien, że na Marsie zainstalować będzie można stację meteorologiczną”.

XXII Zjazd KPZR

Cląg dalszy ze str. 1

KPZR, tłumaczy się tym, że Zjazd omawia problemy naj-mądrzejszej organizacji życia społecznego, problem społeczeństwa komunistycznego.

„Braterska jedność i współpraca narodów pokojowej wspólnoty socjalistycznej odpowiada najwyższemu interesom każdego kraju — stwierdził J. Cedenbal. W związku z tym mówca podkreślił, że błędna polityka przywódców Albańskiej Partii Pracy „przynosi uszczerbek naszej sprawie, a przede wszystkim narodowi albańskiemu”.

Na posiedzeniu popołudniowym pierwszym mówcą był BLAS ROCA, członek kierownictwa Zjednoczonych Rewolucyjnych Organizacji Kuby. Delegaci i goście Zjazdu powitali go burliwą owacją.

Blas Roca podkreślił, że patriotyczna, demokratyczna i socjalistyczna rewolucja kubańska oraz jej szybki pomysłowy rozwój są wspólnymi praktycznym potwierdzeniem tezy projektu Programu KPZR o tym, że treścią obecnej epoki jest przejście od kapitalizmu do socjalizmu.

Mówiąc o przeobrażeniach, jakie zaszły na Kubie, Roca oświadczył, że rewolucja wyprzedziła narod kubański na drodze budowy socjalizmu. Narod kubański zdobył utrzymać nie-dawno zdobytą suwerenność i niezawisłość. Zdołał rozwinąć swą rewolucję nie tylko dzięki swej jedności i walce, lecz także i dzięki solidarności ludzi pracy całego świata, państw socjalistycznych i przede wszystkim Związku Radzieckiego, który okazał mu braterską i bezinteresowną pomoc.

Blas Roca z wdzięcznością mówił o wielkiej i różnorodnej pomocy państw socjalistycznych dla Kuby.

„Rewolucję kubańską czekają nowe próby, ale Kuba jest przekonana, że dzięki solidarności narodów — odniesie zwycięstwo, pokona wszystkie trudności i będzie nadal kroczyć naprzód”.

Mówca nazwał imperializm USA wrogiem nr 1 rewolucji kubańskiej. Amerykańscy imperialiści i ich agenci — powiedział — przygotowują nowe prowokacje przeciwko naszemu krajowi. Przypominając o amerykańskiej bazie wojskowej w Guantanamo, Roca oświadczył, że Kuba odbierze to terytorium i Amerykanie będą musieli się stamtąd wycofać. Kuba nie ucieknie się jednak do przemocy; zamierza ona działać w oparciu o prawo międzynarodowe.

Wśród owacji całej sali Blas Roca powiedział: „narod Kuby broni swej rewolucji. Narodowi, który jest gotów umrzeć za słuszną sprawę, nie można zwyciężyć”.

„Opieramy się na waszej solidarności, towarzysze radziecy — dodał Roca — rewolucja kubańska jest niezwykła”.

Szef delegacji Zjednoczonych Rewolucyjnych Organizacji Kuby powiedział, że jego naród czerpie z projektu Programu KPZR siły do dalszej walki.

„Zdecydowanie popieramy stanowisko zajęte przez Chruszczowa wobec niesłusznego posunięcia przywódców Albańskiej Partii Pracy”.

W imieniu 2 milionów komunistów i klasy robotniczej Indonezji proletariackie pozdrowienia przekazał XXII Zjazdowi D. AIDIT, przewodniczący KC Komunistycznej Partii Indonezji.

Stwierdził on, że komunizacji i wszyscy ludzie pracy Indonezji radują się z sukcesów narodu radzieckiego. „Nie ulega wątpliwości, że naród radziecki wykona nowy Program KPZR i że w Związku Radzieckim budowany zostanie komunizm”.

Jak zaznaczył Aidit, w obecnej chwili stosunki między Indonezją a Związkiem Radzieckim „rozkwitują jak kwiaty na wiosnę”. Wiosna przyjaźni między Indonezją a ZSRR będzie wieczna, ponieważ „niezależnie od pogody, wiosna zawsze pozostaje wiosną”. Ani oszczerstwa rzucające na Związek Radziecki, ani intrzygi imperialistów, nie są w stanie podważyć tej przyjaźni, którą prezydent Sukarno nazwał „przyjaźnią towarzyszy broni” — oświadczył Aidit, podkreślając, iż

jedność partii leninowsko-marxistowskich pięciu kontynentów umacnia się z dnia na dzień.

W imieniu Komunistycznej Partii Indii pozdrowił Zjazd A. GHOSZ. Oświadczył on, iż sukcesy osiągnięte już przez Związek Radziecki nie pozostawiają nawet cienia wątpliwości, że zadania wytyczone w nowym Programie KPZR zostaną wykonane.

Naród indyjski — powiedział dalej Ghosz — uważa naród radziecki za swego szerszego przyjaciela, który przychodzi Indiom z pomocą w odbudowie gospodarki narodowej. Między Indiami i ZSRR panują stosunki ścisłej współpracy — powiedział Ghosz dodając: „Dolżyliśmy wszelkich wysiłków, by te stosunki przyjaźni i współpracy nadal się rozwijały”.

Zadaniem w dziedzinie budownictwa gospodarczego poświęcił swe przemówienie ALEKSIEJ KOSYGIN, pierwszy sekretarz rządu radzieckiego. Podkreślił on, że ZSRR osiągnął obecnie poziom rozwoju, przy którym zbudowanie społeczeństwa komunistycznego stało się już zadaniem bezpośrednim.

Kosygin zaznaczył, że tworząc materialno - techniczną bazę komunizmu Związek Radziecki nie nadaje struktury gospodarki najbardziej rozwiniętych państw kapitalistycznych. „Tworzymy swoją własną strukturę”.

Przeszło 1/5 część dochodu narodowego przeznaczona jest w ZSRR na budownictwo inwestycyjne — zakomunikował mówca — Kosygin dodał, że Związek Radziecki wyprzedza Stany Zjednoczone pod względem tempa wzrostu rozmiarów nakładów inwestycyjnych. Tempo budownictwa inwestycyjnego nie odpowiada jednak jeszcze obecnym potrzebom.

Kosygin omówił następnie sprawy projektowania inwestycji przemysłowych. Oznajmił, że wprowadzony zostaje nowy tryb planowania inwestycji. Znajdzie on odbicie w planach na rok 1962.

Partia komunistyczna nieprzerwanie i konsekwentnie zmierza do tego, by stopa życiowa ludności ZSRR była najwyższą na świecie — oświadczył Kosygin. — Podkreślił on zarazem, że projekt Programu KPZR otwiera szerokie perspektywy rozwoju gospodarczego i podniesienia poziomu życia ludności.

Kosygin podkreślił, że KPZR zawsze czujnie strzeże jedności swych szeregów. W związku z tym wspominał on o poważnym znaczeniu rozgromienia grupy antypartyjnej. Członkowie tej grupy — oświadczył mówca — zarazem i kultem jednostki tłumili wszelką inicjatywę, swoimi posunięciami wyrządzali poważną szkodę państwu i narodowi. „W budownictwie komunistycznym nie ma miejsca dla kultu jednostki”.

Kosygin ostro skrytykował odstępstwa od marksizmu - leninizmu w Albańskiej Partii Pracy. Nasza partia — oświadczył — będzie nadal nieprzejednanie walczyć przeciwko wszelkim wypaczeniom marksizmu - leninizmu.

Pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Armenii JAKOW ZAROBAN omówił sukcesy Republiki w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

Armenia Radziecka produkuje obecnie więcej energii elektrycznej w przeliczeniu na głowę ludności, niż Włochy, Japonia, Dania i inne kraje kapitalistyczne. Pod względem produkcji energii elektrycznej wyprzedziła ona swoich sąsiadów: Turcję — 15-krotnie i Iran — 32-krotnie.

Zarobian zakomunikował, że przeszło milion Ormian mieszka obecnie za granicą. Przed rewolucją byli oni zmuszeni do emigracji. Rozkwit Armenii Radzieckiej przyciąga jak magnes Ormian, którzy pragną powrócić do swej ojczyzny. Poczynając od r. 1962 zorganizowany zostanie powrót Ormian do ojczyzny.

Mówca podkreślił doniosłe znaczenie XX Zjazdu KPZR dla przywrócenia leninowskich norm życia partyjnego i dla likwidacji następstwa kultu jednostki. Stwierdził on, że walka prze-

ciwko grupie antypartyjnej była walką o czystość marksizmu - leninizmu.

Zarobian powiedział, że Maleńkow jest współwinowajcą prześladowan kadry partyjnych nie tylko w Leninradzie i na Białorusi, lecz również w Armenii. Jakow Zarobian przyłączył się do zdania poprzednich mówców, iż Maleńkow nie jest godny tego, by być członkiem KPZR.

Przemówieniem tym zakończyło się sobotnie wieczorne posiedzenie Zjazdu.

XXII Zjazd KPZR po niedzielnej przerwie kontynuować będzie dziś obrady.

Jak już informowaliśmy, podczas obrad XXII Zjazdu KPZR w dniu 20 bm. przemówienia powitalne wygłosili: A. NOVOTNY, W. ULBRICHT, P. TOGLIATTI, GHEORGHIU - DEJ i J. KADAR.

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji ANTONIN NOVOTNY oświadczył, że Program KPZR jest najwybitniejszą pracą naukowego socjalizmu, jaka ukazała się po śmierci Lenina. Program KPZR — stwierdził mówca — umocnił naszą pewność, że również w Czechosłowacji obecne pokolenie żyć będzie w komunizmie.

Kładąc nacisk na realizowaną przez KPZR politykę międzynarodową proletariackiego, A. Novotny oświadczył, iż w świetle tej polityki szczególnie oczywista staje się rozłamowa działalność obecnego kierownictwa albańskiego, wymierzona przeciwko jedności ruchu rewolucyjnego i przeciwko leninizmowi.

I sekretarz KC SED WALTER ULBRICHT oświadczył, że nowy Program KPZR przyciągać będzie do walki o pokój i socjalizm coraz to nowe narody.

W dalszej części przemówienia W. Ulbricht stwierdził: W pełni zgadzamy się z oceną działalności przywódców albańskich, zawartą w sprawozdaniu Komitetu Centralnego KPZR. Przywódcy albańscy brutalnie naruszili zasady Oświadczenia narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych oraz wspólne uchwały państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego. Tym samym przywódcy albańscy działają na niekorzyść Albanii.

Mówca podkreślił, że NRD gotowa jest zawrzeć porozumienie, na mocy którego oba państwa niemieckie wyrezykłyby się posiadania i produkcji broni jądrowej.

Sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej PALMIRO TOGLIATTI, który w okresie rządów faszystowskich we Włoszech przebywał w ZSRR, przemawiał w języku rosyjskim.

XX Zjazd KPZR — stwierdził mówca — miał ogromne znaczenie także dla Włoskiej Partii Komunistycznej. P. Togliatti oświadczył, iż WPK w pełni aprobuje krytykę przywódców Albańskiej Partii Pracy. Stwierdziliśmy w czasie pobytu w Albanii i głośno o tym mówiliśmy, że istnieje tam reżim niedopuszczalny — oświadczył przywódcę komunistów włoskich.

I sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — GHEORGHIU - DEJ stwierdził na wstępie, że naród rumuński widzi w nowym Programie KPZR obraz swej przyszłości. Mówca oświadczył następnie, że stanowisko zajęte przez kierownictwo Albańskiej Partii Pracy wyrządza szkodę braterskiej współpracy krajów socjalistycznych i samemu narodowi albańskiemu.

I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej JANOS KADAR podkreślił, że wszyscy węgierscy komuniści wszyscy uczciwi ludzie całkowicie aprobują linię XXII Zjazdu i tezy zawarte w referatach. Mówca oświadczył iż należy z całą stanowczością zwalczać fałszywe poglądy przywódców albańskich.

Nehru o możliwości zbrojnego wyzwolenia Goa

DELHI (PAP) 22. 10.

„Nigdy nie wyrzekliśmy się możliwości podjęcia akcji zbrojnej w celu wyzwolenia Goa” — oświadczył premier Nehru na inauguracyjnym posiedzeniu seminarium poświęconemu problemom kolonii portugalskich, które rozpoczęło się w sobotę w stolicy Indii. „Ze względu na własne bezpieczeństwo — stwierdził dalej premier — nie możemy tolerować obcych baz na naszym terytorium. Tym bardziej, że państwo, do którego baza ta należy, związane jest układami wojskowymi z innymi mocarstwami. Jeśli uznamy, że w interesie pokoju leży podjęcie odpowiednich kroków w kwestii Goa, kroki takie podejmiemy”.

Manifestacja przyjaźni i jedności

Cląg dalszy ze str. 1

Jących socjalizm mas pracujących Polski. Żołnierze nasi, Zjazd KPZR uczęszczał wzmocnionym szkoleniem, służbą i wysoką sprawnością bojową”.

List z braterskimi pozdrowieniami przesłało także białostockie Kuratorium do grodzieńskich nauczycieli:

„Z wielką satysfakcją — czytamy w liście — wspominamy wspólne chwile przeżyte razem z Wami w czasie wymiany naszych delegacji. Spotkania nasze z nauczycielstwem obwodu grodzieńskiego pozwoliły nam lepiej poznać się wzajemnie, wymienić wspólne doświadczenia oraz zadziwiać mocne więzy przyjaźni. Wierzymy, że serdeczna, przyjazna współpraca z Wami, którą pragniemy w dalszym ciągu kontynuować, zacieśni jeszcze bardziej naszą przyjaźń i przyniesie wiele korzyści naszemu szkolnictwu”.

Serdeczne pozdrowienia z okazji XXII Zjazdu KPZR przesłała również Komenda Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Białymstoku do Obwodowego Komitetu Komsomolu w Grodnie i Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki do Rady Związków Towarzystw i Organizacji w Grodnie. (rk)

Uroczyste obchody 44 rocznicy Październikowej

Cląg dalszy ze str. 1

odeczyły lub uroczyste wieczory. W klubach studenckich przygotowywane są wieczorne poświęcone prozie i pieśni rewolucyjnej, w których wezmą udział uczestnicy rewolucji i przedstawiciele ambasady ZSRR.

Zalogi zakładów pracy, szkoły, uczelnie oraz organizacje społeczne, które utrzymują kontakty z towarzyszami radzieckimi, zamierzają przesłać im listy z serdecznymi pozdrowieniami.

W przeddzień rocznicy odbędzie się uroczysta akademia centralna w Warszawie oraz akademie w miastach wojewódzkich i powiatowych. Z okazji 44 rocznicy Rewolucji Październikowej — ambasador ZSRR wygłosi przemówienie transmitowane przez radio i telewizję.

Przedstawiciele społeczeństwa złożą wieńce i wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich. (AR)

Przed rozmowami Wschód-Zachód

WASZYNGTON (PAP) 22. 10.

Bawiący od dłuższego czasu na konsultacjach w Waszyngtonie amerykański ambasador w Moskwie Thompson opuścił w niedzielę Waszyngton i wiaza się do Moskwy. Po drodze zatrzyma się on jeszcze we Frankfurcie n/Menem i 24 bm. przybędzie do Moskwy.

Jak przypuszczają obserwatorzy, Thompson otrzymał od prezydenta Kennedy'ego nowe instrukcje w sprawie następnej fazy kontaktów między Wschodem a Zachodem w sprawie ustalenia rokowań dotyczących rozwiązania kwestii Berlina zachodniego i Niemiec. Ambasador Thompson po przybyciu do Moskwy ma nawiązać kontakty z politykami radzieckimi.

Również w tym czasie przewidziany jest powrót do Moskwy ambasadora brytyjskiego, który bawi na konsultacjach w Londynie. Ma on również, utrzymując równocześnie kontakt z ambasadorem USA, nawiązać wstępne rozmowy z wyższymi urzędnikami radzieckiego MSZ.

Pogłoski, że ambasadorzy USA i W. Brytanii mają prowadzić w Moskwie wstępne negocjacje świadczy, iż Kennedy i Macmillan zdecydowali się na razie zrezygnować opozycję Bonn i Paryża

FDP i CSU osiągnęły porozumienie w koalicji

BONN (PAP) 22. 10.

Konrad Adenauer postanowie kanclerzem Niemiec zachodnich jeszcze przez jakiś czas. Takie porozumienie osiągnęli przywódcy adenauerowskiej CDU/CSU i FDP. Zawarciem porozumienia o koalicji zakończyły się trwające trzy tygodnie przetargi między chrześcijańskimi demokratami a wolnymi demokratami. Wiadomość tę ujawnił po rozmowach między przywódcami CDU — FDP rzecznik CDU.

Rzecznik zakomunikował jednocześnie, iż osiągnięte porozumienie musi być zaprobowane przez organa kierownicze i grupy parlamentarne obu partii. Po ponownym wyborze na kanclerza, który odbędzie się w Bundestagu przypuszczalnie w środę, Adenauer ma wysłać list do przywódców FDP, w którym zobowiąże się, że przekaze urząd swemu następcy w takim terminie, by nowy kanclerz mógł oswoić się ze swymi obowiązkami przed kolejnymi wyborami do Bundestagu w 1965 roku. Wynika z tego, że nie został ustalony konkretny termin ustąpienia Adenauera.

Według nie potwierdzonych informacji Wolna Pa-

Epidemia Heine-Medina na Zachodzie

LONDYN (PAP) 22. 10.

W Anglii zanotowano 60 wypadków zachorowań na poliomyelitis (choroba Heine-Medina), w 7 innych wypadkach jest podejrzanie tej choroby.

Agencja Reutera donosi, że w Danii również stwierdza się nowe wypadki zachorowań, w bieżącym tygodniu zanotowano 7 takich wypadków. Według komunikatu duńskiego ministerstwa zdrowia łącznie w roku bieżącym zanotowano w Danii 100 wypadków zachorowań na polio.

TOTO-LOTEK

1, 3, 32, 40, 45, 47, (15)

w sprawie rokowań ze Wschodem.

Rzecznik prasowy Białego Domu Salinger oświadczył na piątkowej konferencji prasowej, że nic mu nie jest wiadome na temat wizyty Adenauera w Waszyngtonie ewentualnych jego rozmów z Kennedym. Salinger dodał również, że nie może nie powiedzieć, czy taka wizyta jest możliwa.

Jak wiadomo, Adenauer jeszcze przed formalnym wybraniem go na stanowisko kanclerza w nowej kadencji, oświadczył, że zamierza udać się do Waszyngtonu na początku listopada br., by przeprowadzić rozmowy z Kennedym.

Wyniki wyborów w Turcji

LONDYN (PAP) 22. 10.

W Ankarze ogłoszono oficjalne wyniki wyborów do pierwszego parlamentu tureckiego po obaleniu reżimu Menderesa. Według ostatecznych, oficjalnych obliczeń, republikańska partia ludowa uzyskała 173 miejsca w izbie niższej parlamentu i 36 w senacie. Opozycyjna partia sprawiedliwości zdobyła 188 mandatów w izbie niższej, ale za to w senacie aż 70. Partia „Nowa Turcja” reprezentowana będzie przez 55 posłów do izby niższej i przez 23 senatorów, zaś partia narodowo-chłopska — przez 54 posłów i 10 senatorów.

Zadna z czterech partii nie zdołała uzyskać absolutnej większości, należy się więc liczyć z utworzeniem rządu koalicyjnego.

ha Demokratyczna otrzymała ma 5 tek ministerialnych na 18 ministerstw. W Bundestagu „Wolni demokraci” mają 67 mandatów, a CDU/CSU — 242 mandaty. Powołując się na kola miarodajne agencja Reutersa informuje, że nie nastąpią zmiany w obsadzie głównych ministerstw. Von Brentano pozostać ma ministrem spraw zagranicznych, Erhard — wicekanclerzem i ministrem gospodarki, a Strauss — ministrem obrony.

Wbrew protestom uczonych Amerykanie realizują projekt West Ford

NOWY JORK (PAP) 22. 10.

W sobotę z przylądka Arguelo w Kalifornii wyrzucono w przestrzeń szóstego satelity niosącego pojemnik z 350 milionami miniaturowych igiełek miedzianych. Po wejściu spuntowanej na orbitę polarną (przebiegającej nad biegunami Ziemi) igielki te powinny rozproszyć się w przestrzeni i utworzyć opasującą Ziemię pierścien o szerokości 8 km. Ma on odbijać krótkie fale radiowe.

Program utworzenia tego rodzaju pierścienia, znany pod nazwą projektu West Ford, od samego początku spotkał się ze sprzeciwami ze strony wybitnych astronomów, którzy obawiali się iż rozprzestrzenienie się igiełek wokół Ziemi może poważnie utrudnić obserwacje astronomiczne, w szczególności radioastronomiczne.

Mimo tych obaw, zastrzeżeń i protestów doradca prezydenta Kennedy'ego do spraw nauki dr Wiesner zaaprobował projekt na początku października.

Na wiadomość o wyrzuceniu satelity z igielkami, krótko przed wystrzeleniem, złożył protestujący w sprawie projektu West Ford, od samego początku spotkał się ze sprzeciwami ze strony wybitnych astronomów, którzy obawiali się iż rozprzestrzenienie się igiełek wokół Ziemi może poważnie utrudnić obserwacje astronomiczne, w szczególności radioastronomiczne.

W sobotę wieczorem ogłoszono, że satelita wszedł na orbitę i zaczął wysiewać mikroigielki. Dopiero za kilka dni obserwacje radarowe pozwolą ustalić czy igielki rozprzestrzeniają się tak jak przewidywano. Orbita satelity przebiega na wysokości około 3260 km od Ziemi.

Przemówienie A. Mikojana na XXII Zjeździe KPZR

(Skrót)

MOSKWA (PAP) 21. 10.

W przemówieniu wygłoszonym 20 października na XXII Zjeździe KPZR członek Prezydium KPZR A. MIKOJAN oświadczył m. in.:

XX Zjazd był momentem zwrotnym w życiu naszej partii i całego światowego ruchu komunistycznego. Kurs polityczny tego Zjazdu, jego koncepcje teoretyczne dały już dobre owoce. Dowiodły tego doświadczenia historyczne minionych lat.

Kierunek ideowy XX Zjazdu ujawnił się bynajmniej nie w przeddzień Zjazdu i nie w ciągu kilku dni jego pracy. Ustalał się on w ciągu dwóch lat przed Zjazdem w procesie krytycznego przeglądu określonych koncepcji ideologicznych, przebudowy praktycznej pracy partii i państwa, likwidowania szkodliwych następstw kultu jednostki.

Zwyciężył kierunek leninowski

W owym okresie powstały w łonie Komitetu Centralnego rozbieżności co do podstawowych zagadnień polityki i praktyki partyjnej. Mołotow, Kaganowicz, Malenkov, Woroszyłow przejawiali konserwatywizm myślenia, wykazywali niezdolność do właściwej oceny powojennej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej, do zrozumienia nowej linii postępowania, wymagającego od marksistów leninowców. Odrzucali wszystko co nowe, występowały przeciwko teozom, które następnie wysunął Komitet Centralny na XX Zjazd KPZR. Później do frakcyjnej grupy antypartyjnej, której głównym ideologiem stał się Mołotow, weszli także Buganin, Pierwuchin, Saburów i Szeplów.

Uczestnicy tej grupy zaciekle sprzeciwiali się przywróceniu leninowskich norm życia partyjnego i praworządności socjalistycznej, stawili opór likwidowaniu szkodliwych następstw kultu jednostki, występowały przeciwko takim dojrzałym do realizacji i życiowo nieodzownym posunięciom, jak przebudowa kierownictwa państwowego i zarządzania gospodarką, reorganizacja planowania, zwłaszcza w rolnictwie, zagospodarowanie i wykorzystanie ziem nowych itd.

Te rozbieżności z grupą konserwatywno-dogmatyczną nie były rozbieżnościami w poszczególnych kwestiach organizacyjnych czy politycznych. Nie dotyczyły one określenia całej polityki partii na nowym etapie rozwoju historycznego, jej linii generalnej.

Czym wytłumaczyć opór grupy konserwatywno-dogmatycznej? Przede wszystkim organicznym przywiązaniem jej członków do obcego marksizmowi-leninizmowi kultu jednostki, niezrozumieniem faktu, że kraj wchodzi w nowy etap swego rozwoju — okres rozwiniętego budownictwa komunizmu, że światowy system socjalistyczny przekształca się w dominujący czynnik rozwoju ludzkości i że obóz imperialistyczny utracił swą decydującą rolę w stosunkach międzynarodowych. Istotnie, przed XX Zjazdem KPZR Mołotow w referacie na sesji Rady Najwyższej ZSRR otwarcie zakwestionował fakt zbudowania społeczeństwa socjalistycznego w ZSRR.

Pomniejszanie sił socjalizmu, a więc i wyobryzianie sił imperializmu — stwierdził dalej mówca — spowodowało, że Mołotow pogrzyżił się w powojennych biedach w sprawach rozwoju sytuacji międzynarodowej, co do zagadnień pokojowego współistnienia i możliwości zapobieżenia wojnie światowej oraz rozmaitych form przejścia różnych krajów do socjalizmu. Mołotow w ogóle odrzuca linię pokojowego współistnienia, sprowadzając to pojęcie tylko do stanu pokoju, a ściślej mówiąc do braku wojny w danym momencie i do negocjowania możliwości zapobieżenia wojnie światowej.

Kwestionuje on celowość organizowanych przez nas osobistych spotkań przywódców partii i rządu z przywódcami państw kapitalistycznych, uważając to za oczywiste następstwo nadmiernej wiary w osobiste kontakty i rozmowy. Wbrew takiemu punktowi widzenia partia zdecydowała się na rozszerzenie kontaktów między radzieckimi i zagranicznymi mężami stanu oraz organizacjami i działaczami społecznymi. I praktyka dowiodła, jak dalece partia miała słuszość w tych swoich poczynaniach.

Pomimo rozbieżności ani Mołotow, ani nikt inny nie wypowiadali na XX Zjeździe swoich odrębnych poglądów. Nie negowali linii politycznej KC i głosowali wraz ze wszystkimi. Komitet Centralny uważał, że kładzie to kres rozbieżnościom, jakie istniały przed Zjazdem. Sądził, że zaplanowała jedność w podstawowych sprawach polityki partyjnej. Jednakże później okazało się, że tak bynajmniej nie jest. Stanowisko Mołotowa i innych podczas Zjazdu było stanowiskiem faryzeuszowskim. Teraz jest to już jasne: wiedząc, że pozostaną oni na Zjeździe w izolacji, jeżeli wprost wystąpią przeciwko nowym teozom Zjazdu, wysunęli przez Komitet Centralny, obrali inną taktikę walki. Była to taktyka obliczona na to, aby nie doznać

porażki na Zjeździe a później w dogodnej dla nich chwili, spróbować innymi środkami doprowadzić do rewizji linii partii.

W rezultacie Zjazd się skończył, ale rozbieżności pozostały. Dotyczyły one już teraz linii XX Zjazdu, jego uchwał.

Przeszło rok w Komitecie Centralnym trwała ostra walka przeciwko wcieleniu w życie uchwał XX Zjazdu. Chodziło o to, czy partia pójdzie drogą z czasów kultu jednostki, potępioną przez Zjazd, czy też drogą leninowską. Podczas gdy towarzysze Chruszczow i inni byli zajęci tworzącą pracą nad wykonaniem uchwał Zjazdu, ci ludzie zajmowali się tylko jednym — rzucaniem kłód pod nogi, stawianiem przeszkód pracy KC, kaptowaniem sobie zwolenników ze składu członków Prezydium KC, montowaniem swojej grupy, czyniąc to w głębokiej tajemnicy.

Gdy partia postanowiła zlikwidować ministerstwa przemysłowe i utworzyć sownarchozy oraz zreorganizować ośrodki maszynowo-traktorowe, członkowie grupy frakcyjnej uznali moment za odpowiedni do zagarnięcia władzy w drodze przewrotu na szczycie i do zmiany polityki partii. Przyczliłi oni na Zjeździe, lecz na swych tajnych konwentach zaczęli przygotowywać spisek przeciwko partii. I oto w czerwcu 1957 roku uczestnicy grupy po podliczeniu w składzie Prezydium KC głosów, jakie mogą zgromadzić przeciwko kierownictwu partii, przeszli do bezpośredniego ataku. Przeliczyli się jednak.

Plenum Komitetu Centralnego stanęło na poziomie leninowskich wymogów i rozgromiło antypartyjną grupę opozycyjną zarówno pod względem ideowym, jak też organizacyjnym. Członkowie grupy wystąpili na Plenum z odpowiednimi oświadczeniami, a następnie po upływie roku, czy półtora, wystosowali do Komitetu Centralnego listy, w których przyznawali się do swych błędów i potępiali je. Tylko Mołotow nie głosił za rezolucją Plenum KC; w żadnej formie i nigdzie nie wystąpił z krytyką swego antypartyjnego działacza lub swych poglądów, które wyrzadzili wielką szkodę partii. Po dziś dzień Mołotow trzyma się uparcie swych konserwatywno-dogmatycznych poglądów.

Gdybyśmy nie rozgromili pod względem ideowym antypartyjnej grupy konserwatywno-dogmatycznej — nie moglibyśmy wcielić w życie uchwał XX Zjazdu i osiągnąć tych gigantycznych sukcesów, które wstawiły nasz kraj oraz umocniły jego potęgę i autorytet na arenie międzynarodowej i które zapewniają pomyślną budowę komunizmu.

Zwyciężył leninowski duch nowatorstwa, zwyciężyła leninowska pryncypialność, zwyciężył leninowski kierunek, leninowskie kierownictwo KC, na którego czele stoi towarzysze N. S. Chruszczow. Dziś, gdy obradować XXII Zjazd, partia jest zjednoczona, jednolita i silna jak nigdy dotychczas.

Główne zadanie: stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu

Zjazd nasz omawia nowy Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Uchwała w sprawie rewizji Programu powzięta została jeszcze na XVIII Zjeździe partii. Nie żałujemy wcale, że Program nie został wówczas opracowany i że właśnie teraz na XXII Zjeździe omawiamy nowy Program. Partia nie mogłaby wysunąć takiego naukowo uzasadnionego Programu, gdyby nie położyła kresu kultowi jednostki, gdyby nie przywróciła leninowskich norm życia wewnątrzpartyjnego, gdyby nie nakreśliła w sposób twórczy drogi zbudowania komunizmu.

Dziś można już z pewnością stwierdzić, że XIX Zjazd KPZR nie był gotów do tego, by dać nowy Program partii. Jasne jest teraz, że „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” nie mogły być podstawą nowego Programu.

Nowy Program KPZR stawia zagadnienie w sposób właściwy: główną sprawą dla zwycięstwa komunizmu jest utworzenie materialno-technicznej bazy społeczeństwa komunistycznego oraz zapewnienie obfitości komunistycznej. Chodzi nie o zwykły wzrost produkcji społecznej, lecz o podniesienie sił wytwórczych naszego kraju na nowy pod względem jakościowym wyższy poziom, o stworzenie sił wytwórczych społeczeństwa komunistycznego.

Tymczasem zagadnienie to stawiano do góry nogami. Problemu stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu nie wysuwano nawet jako głównego i decydującego problemu ekonomicznego. Jako przeciwwagę tego za główną podstawę przejścia do komunizmu uważano przekształcenie własności kolchozowej we własność ogólnonarodową.

Stworzenie materialno-technicznej bazy komunizmu — to podstawa generalnej linii partii. I będzie ona nieugięte linie tę realizować.

Teraz parę słów o niektórych aspektach problemu podziału dóbr przy przejściu do komunizmu. Mówiono nam: aby dojść do komunizmu, trzeba podnieść realne płace robotników i pracowników umysłowych co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej. Też ta jest niesłuszna, chociażby dlatego, że

taki poziom płac bynajmniej nie zapewni podziału dóbr według potrzeb. W istocie rzeczy realna wartość zarobków radzieckich robotników, pracowników umysłowych oraz realne dochody chłopów już obecnie są o 60 proc. wyższe niż w roku 1950, a do roku 1965 będą o 130 proc. wyższe. Nie możemy jednak bynajmniej powiedzieć, że będzie to zapewniało przejście do komunizmu.

Nowy Program wykazuje, że w okresie generalnej perspektywy zaspokajanie potrzeb obywateli będzie dokonywane zarówno poprzez płace, stanowiące zasadniczą formę podziału dóbr, jak też poprzez wzrastające szybko społeczne fundusze spożycia, które powinny być ustawione w ten sposób, by nie były sprzeczne z zasadami zainteresowania materialnego i by sprzyjały rozwiązaniu szeregu ważnych problemów budownictwa komunistycznego.

Według naszych obliczeń pod koniec okresu dwudziestoletniego obie formy będą zajmowały w przybliżeniu jednakowe miejsce w systemie podziału dóbr, a następnie społeczne fundusze spożycia zaczną przeważać.

Komunistyczne metody podziału dóbr według potrzeb nie mogą być wprowadzone dopóki nie będzie osiągnięty poziom wydajności zapewniający obfitość.

Partia nie mogła także zgodzić się z tezą, według której zagadnienia podziału i obrotu przy przejściu do rozwiniętego budownictwa komunistycznego są rozwiązywane przez wprowadzenie wymiany produktów między miastem a wsią. I dziś jeszcze niektórzy towarzysze proponują bezwzględne zniesienie stosunków towarowo-pieniężnych. Doświadczenie okresu naszego budownictwa wykazuje, że przez cały czas przechodzenia do komunizmu właściwe socjalizmowi stosunki towarowo-pieniężne będą u nas zachowane.

Olbryzmą wartość Programu partii polega na tym, że w całości zgodności ze wskazaniami W. I. Lenina — teoretyczne założenia stworzenia społeczeństwa komunistycznego są w nim nieodzownie związane z dwudziestoletnim planem budownictwa gospodarczego. Bez cienia fantazji i marzeń utopijnych Program nakreśla konkretną drogę, którą naród radziecki będzie podążał do komunizmu. Program będzie wytyczną działania — nawołuje on naród radziecki do entuzjastycznej, twórczej pracy dla dobra komunizmu!

Państwo ogólnonarodowe

Program partii rozwija dalej leninowską teorię państwa. Rola W. I. Lenina w stworzeniu nauki o państwie, opartej na marksizmie jest niezmiernie doniosła.

Lenin odkrył władzę radziecką jako formę dyktatury proletariatu, określił funkcje i zadania państwa radzieckiego. Utworzenie pierwszego państwa radzieckiego w Rosji i powstanie nowych radzieckich organów władzy na gruzach państwa carskiego — są jak najściślej związane z imieniem wielkiego Lenina.

W późniejszym jednak okresie — mówił dalej A. Mikojan — zaczęła występować tendencja do ograniczania praw Republik Związkowych. Rozwiązywanie wielu zagadnień dotyczących spraw poszczególnych Republik oraz zagadnień o charakterze lokalnym było w coraz większym stopniu przejmowane przez władze centralne, a kompetencje ogólnozwiązkowych organów władzy niezmiernie wzrosły.

A. Mikojan podkreślił, także doniosłe znaczenie założeń nowego Programu w kwestii dyktatury proletariatu.

Dyktatura proletariatu rozwiązała wszystkie stojące przed nią zadania. Przeszła być konieczną jako forma państwa. Nowe warunki rozwoju przekształciły państwo dyktatury proletariatu w państwo ogólnonarodowe. Mogą być wysuwane poglądy, że istnieje nadal zadanie obrony zdobyczy socjalistycznych przed wszelkimi zamachami z zewnątrz. Tak jest — zadanie obrony państwa istnieje i będzie nadal istniało. Będzie istniało i przy komunizmie, jeśli będzie istniał imperializm. Nierozsądne byłoby twierdzenie, że skoro istnieje nadal funkcja obrony kraju, to musi być zachowana również dyktatura proletariatu.

Zadanie obrony kraju jako funkcji właściwej państwu w ogóle będzie z powodzeniem realizowało państwo ogólnonarodowe. I biała temu, kto będzie chciał sprawdzić siłę oręża naszego państwa ogólnonarodowego!

Program partii z całkowitą uzasadnieniem stwierdza, że wszechstronny rozwój i doskonalenie demokracji socjalistycznej stanowią główny kierunek rozwoju państwowości socjalistycznej w okresie budowy komunizmu. Program przewiduje cały system środków, które będą działać w tym kierunku. Przykład daje sama partia przez dalsze doskonalenie demokracji wewnątrzpartyjnej.

Do czego prowadzi nacjonalizm

W dalszym ciągu A. Mikojan mówił: Naród radziecki buduje społeczeństwo komunistyczne w bratniej rodzinie narodów krajów socjalistycznych.

Zespolenie wszystkich sił socjalizmu, wszystkich partii komunistycznych i robotniczych to najważniejszy czynnik ogólnego marszu naprzód. Partie komunistyczne i ro-

botnicze wysoko oceniły awangardową rolę naszej partii w międzynarodowym ruchu komunistycznym, znaczenie XX Zjazdu. W całej swej pracy partia nasza czuje moralne poparcie bratnich partii. Niestety, nie da się tego powiedzieć o przywódcach albańskiej partii pracy. Oto już od przeszło roku przywódcy albańscy gwałtownie zmieniwszy kurs polityczny, podjęli walkę przeciwko uchwałom XX Zjazdu KPZR, zaczęli atakować naszą partię, jej leninowski Komitet Centralny z N. S. Chruszczowem na czele, inne partie komunistyczne. Poczynania przywódców albańskich świadczą o tym, że odchodzą oni od pozycji internacjonalistycznych i staczą się na drogę nacjonalizmu.

Do czego zaś prowadzi nacjonalizm w oderwaniu od obozu socjalistycznego, wskazuje doświadczenie rewizjonizmu jugosłowiańskiego, który urzeczywistnia się w praktyce i który w formie skoncentrowanej znalazł wyraz w antyleninowskim programie Związku Komunistów Jugosławii. Warto by zastanowili się nad tym również przywódcy albańscy.

Życie dowodzi, że i rewizjonizm, i dogmatyzm, jeśli się będzie przy nich upierało, idąc, chociaż z różnych końców, do tego samego — do odejścia od marksizmu-leninizmu, do oderwania się od obozu socjalistycznego i światowego ruchu komunistycznego.

Niezgadanie się przywódców albańskich z leninowskim kursem naszej partii, wytyczonym przez XX Zjazd, tłumaczy się również tym, że Enver Hodża i Mehmet Shehu już dawno krzewili i nadal krzewią u siebie w partii porządku i metody nie dające się pogodzić z marksizmem-leninizmem.

Nie tak dawno zostali wydaleny z partii i poddani represjom wybitni działacze Albańskiej Partii Pracy — członek Biura Politycznego Liri Belishowa oraz jej mąż członek KC i minister Maqo Como (oboje pozabawiono także mandatów poselskich), jak również weteran międzynarodowego ruchu komunistycznego Koczo Tasko, najstarszy członek Albańskiej Partii Pracy, który działał jeszcze z czasów Kominternu, w latach trzydziestych i który nigdy nie odchodził od partii; Enver Hodża do ostatnich czasów uważał go za najbliższego przyjaciela. Teraz natomiast jest wydalony z partii. Rozprawiono się z nimi tylko dlatego, że nie chcieli zejść z wypróbowanej drogi przyjaźni albańsko-radzieckiej.

Niedawno wrócił do Albanii marynarze, którzy szkolili się u nas. W rozmowach pomiędzy sobą wyrażali zdumienie: co spowodowało nieoczekiwane pogorszenie się stosunków między Albanią a ZSRR? Za to wielu z nich znalazło się w szeregach.

Przywódcy albańscy z jednej strony przesładują tych, którzy opowiadają się za utrzymaniem przyjaźni między naszymi partiami i narodami, a z drugiej strony, aby oszukać naród, urządzają „miesiące przyjaźni radziecko-albańskiej” jak było to we wrześniu. Powiedzą nam może, że to są ich sprawy wewnętrzne, do których nie wolno się wtrącać. Ale przecież represje i przesładowania są skierowane przeciwko tym Albańczykom, którzy bronią tradycyjnej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. To natomiast już nas bezpośrednio dotyczy i wobec tego nie możemy pozostać obojętni, musimy wyrazić swoją opinię.

Teraz przywódcy albańscy afiszują się z kultem Stalina i jego imieniem chcą przesłonić swoje poczynania antyleninowskie.

Czyżby ktośkolwiek myślał, że na takiej, za pozwoleniem „podstawie” na jakiej występują dziś przywódcy albańscy, możliwą jest przyjaźń między nami? Nie, trzeba zdać sobie w pełni sprawę, że tylko po wyrzeczeniu się takiej drogi, po zajęciu pozycji obowiązujących dla partii komunistycznych można liczyć na przyjaźń partii Lenina, na przyjaźń narodu radzieckiego, tylko tak i nie inaczej!

Busola historii

- skierowana na komunizm

Następnie A. Mikojan omówił ekonomiczne aspekty pokojowego współistnienia. Wzajemne stosunki ekonomiczne w świecie — mówił on m. in. — utrzymują się również wtedy, kiedy ukształtowały się dwa systemy światowe — socjalistyczny i kapitalistyczny, a więc dwa rynki światowe, dwie gospodarki światowe. Każdy z tych rynków, każdy z tych systemów gospodarczych rozwija się według swoich własnych praw. Równocześnie jednak oba rynki światowe nie są od siebie oddzielone jakimś nieprzebyłym murem. A zatem utrzymuje się międzynarodowy podział pracy i związany z tym rynek ogólnoswiatowy. Rynek ogólnoswiatowy, ceny światowe — to nie fikcja. Ich ignorowanie mogłoby wyrządzić w praktyce poważną szkodę materialną.

Mikojan podkreślił, że kraje socjalistyczne pragną rozwijać współpracę gospodarczą ze wszystkimi państwami.

Na zakończenie mówca oświadczył wśród hucznych oklasków:

W erze powstania i pomyślnego rozwoju światowego systemu socjalistycznego partia nasza wysoko wznosi sztandar komunizmu i jest powszechnie uznaną awangardą światowego ruchu komunistycznego. Dziś partia pod sztandarem Lenina przewodzi całemu narodowi w budowie społeczeństwa komunistycznego! Nowy Program oświeca nam drogę ku bliższym już wyzwom komunizmu! Busola historii skierowana jest na komunizm!

O dalszy rozwój naszej wsi

W sobotę obradował VI wojewódzki Zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku

W sobotę odbył się VI Wojewódzki Zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku. Zjazd zgalił poseł JAN RYZNAR, mówiąc m. in. o drodze i celach postępowego ruchu ludowego oraz o działaniu i osiągnięciach ZSL na Białostocczyźnie między V a obecnym Wojewódzkim Zjazdem Stronnictwa.

Następnie w imieniu delegatów serdecznie powitał on przybyłych na zjazd czolowych działaczy Stronnictwa i zaproszonych gości: posła Ziemi Białostockiej, wiceprezesa Naczelnego Komitetu ZSL, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa — Bolesława Podedwornego, posła Leona Janeczaka — sekretarza NK ZSL; posła Arkadiusza Łaszewicza — I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku; Ryszarda Bartnika — prezesa Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego; działacza ZSL przewodniczącego Prezydium WRN w Białymstoku — inż. Jerzego Popkę; oficera Wojska Polskiego, znanego działacza społecznego Białostocczyzny — Edmunda Krzemińskiego; przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW — Michała Niedźwiedzia i innych. Następnie zaproszono wymienionych działaczy do Prezydium Zjazdu, gdzie m. in. zasiadli także tow. Józef Rodzik — prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych; poseł na Sejm, nauczycielka — Ludwika Jakubowska; poseł na Sejm, rolnik Leon Olszewski, sekretarz Głównej Komisji Rewizyjnej — Czesław Dragan i inni.

Referat programowy

Po przyjęciu regulaminu obrad, przewodniczący zjazdu, inż. Jerzy Popko udzielił głosu dotychczasowemu prezesowi WK ZSL w Białymstoku — ob. Janowi Ryznarowi, który wygłosił referat w imieniu ustępującego komitetu.

Trzeba zaznaczyć, że wszyscy delegaci na VI Zjazd ZSL, na pewien czas przed zjazdem otrzymali na piśmie szczegółowe sprawozdanie ustępującego Prezydium WK ZSL oraz inne dokumenty, toteż referat posła Jana Ryznara dotyczył węższych, politycznych problemów działalności Stronnictwa.

Nawiązując do sytuacji międzynarodowej, poseł Jan Ryznar mówił o toczących się w Moskwie obradach XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wyraził on w imieniu Zjazdu ZSL uznanie i poparcie dla Programu KPZR.

Mówiąc o działalności Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, referent przytoczył dane mówiące o tym, że białostocka wojewódzka organizacja ZSL jest najmłodszą w kraju, biorąc pod uwagę przeciętny wiek jej członków. Z tego faktu wypływać może wiele wniosków dotyczących form działania, szkolenia politycznego itp. Wiele miejsca poseł Jan Ryznar poświęcił omówieniu współpracy instancji i kół ZSL z instancjami i organizacjami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Do pracowania się form ścisłego, praktycznego współdziałania, szczególnie między kółami ZSL a podstawowymi organizacjami partyjnymi, należy do poważnych osiągnięć międzyzjazdowego działania Stronnictwa. Są jednak jeszcze we wsiach wypadki, gdzie konflikty „familijne” są czasami wykorzystywane do fabrykowania konfliktów w społecznym, politycznym działaniu.

W referacie programowym posła Jana Ryznara podniesione zostały mocno różne kwestie dotyczące działania kółek rolniczych jako formy unowocześnienia gospodarki rolnej, polepszenia bytu chłopów. Podniesione zostały też problemy kobiet wiejskich i coraz intensywniejszego ruchu na rzecz postę-

pu w stosunkach gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Podniesione były problemy młodzieży wiejskiej, kultury i inne. Ostrej krytyce poddana została działalność spółdzielczości ogrodniczej, która nie rozwija szerokiej działalności, jest ciągle za mało produktywna.

Telegramy i życzenia

Zebrani delegaci uchwaliłi teksty listów które wysłane zostały na ręce ambasadora ZSRR w Polsce A. B. Aristowa i I sekretarza KC PZPR, tow. Władysława Gomułki: „Z okazji trwających obrad XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — delegaci VI Wojewódzkiego Zjazdu ZSL w Białymstoku, w imieniu całej białostockiej organizacji ZSL przesyłamy na Wasze ręce, Towarzyszu Ambasadorze, życzenia jak najbardziej owocnych obrad XXII Zjazdu KPZR” — czytamy m. in. w pierwszym liście. Słowami: „Niech żyje i zwycięży sprawa pokoju światowego” — kończy się tekst pierwszego listu.

W drugim, skierowanym do tow. Wiesława, czytamy: „Delegaci zebrani na VI Wojewódzkim Zjeździe ZSL, przesyłają Wam, Towarzyszu Sekretarzu oraz całemu Komitetowi Centralnemu serdeczne i gorące pozdrowienia”. I dalej: „W imieniu całej wojewódzkiej organizacji oświadczamy, że każdy członek naszego Stronnictwa będzie aktywnym bojownikiem o wzrost siły Polski Ludowej, przyjaźni z krajami socjalistycznymi i o pokój na całym świecie”.

Wystano również telegram z życzeniami do obradującego w tym dniu Zjazdu ZSL w Zielonej Górze oraz odczytano podziękowanie A. B. Aristowa, które natychmiast otrzymał i teksty dziękuję telegramów, listów z życzeniami od instancji, organizacji ZSL oraz różnych organizacji. Podczas obrad na salę wkroczyła delegacja młodzieży, która w imieniu Prezydium ZMW wręczyła obradującym symboliczne wiązanki kwiatów, przynosząc pozdrowienia, życzenia i zapewnienia, iż młodzież włączyć się będzie nadal aktywnie do walki o postęp na białostockiej wsi.

Problemy dyskusji

Jednym z pierwszych mówców był przyjęty serdecznymi oklaskami I sekretarz KW PZPR w Białymstoku poseł Arkadiusz Łaszewicz. Na wstępie tow. Łaszewicz przekazał zebranym w imieniu KW PZPR słowa braterskich pozdrowień i życzeń owocnych obrad. Następnie nawiązał do najważniejszego wydarzenia politycznego w świecie — XXII Zjazdu KPZR, mówiąc między innymi o narodach wyzwolonych i jeszcze ujarzmionych przez imperializm, z nadzieją i uwagą obserwujących XXII Zjazd KPZR. „Rozwój ZSRR to gwarancja pokoju i rozwoju Polski!” — powiedział między innymi tow. Łaszewicz.

Gdy tow. Łaszewicz podniósł kwestie rozwoju gospodarczego Białostocczyzny, rozwoju już osiągniętego i zaplanowanego na najbliższe lata, to jednocześnie podkreślił ogromną konieczność jeszcze szerszego rozwoju organizacji partyjnych i ZSL we wsiach Białostocczyzny oraz konieczność ich jeszcze większego udziału w działalności kółek rolniczych, które torują postęp gospodarczy na białostockiej wsi.

Z kolei rozpoczął swoje przemówienie powitalne ob. Ryszard Bartnik — prezes Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku. Następnie podniósł ważne, aktualne kwestie rozwoju rzemiosła wiejskiego. Podkreślił duże znaczenie i konieczność przejścia od tradycyjnego na nowoczesne rzemiosło, dostosowane do nowych potrzeb, jak elektrotechniczne, wulkanizacyjne, mechaniczne itp.

W toku dalszej, żywej dy-

skusji podniesione były niemal wszystkie problemy białostockich wsi i nie tylko wsi. Delegat Skalmierski z powiatu goldapskiego, podniósł problemy szkolenia ideologicznego w ZSL. Życie zmienia się bardzo szybko — mówił delegat — trzeba dokładać wysiłków, by świadomość mieszkańców wsi zmieniła się również. Delegat Idzkowski mówiąc o poważnych osiągnięciach suwalskiej organizacji ZSL, o jej dużym udziale w osiągnięciach gospodarczych suwalskich wsi, podniósł jednocześnie bolączkę, brak części zamiennych do maszyn rolniczych, które w czasie gorących prac polowych są przez POM remontowane nieraz tygodniami. POM, w pogoni za zyskiem, remontuje wozy samochodowe, produkuje wozy ogumione i nie ma przez to możliwości natychmiastowego remontu maszyn rolniczych należących do kółek rolniczych.

Ciekawie mówiła delegatka powiatu Wysokie - Mazowieckie — Helena Zochowska. Podkreśliła ona wkład w walkę o postęp na wsi ze strony młodzieży i nauczycieli. Mówiła też, że nauczyciele liczą na pomoc kół ZSL w swej działalności oświatowej wśród dorosłych. Przynależała krytyczne uwagi dotyczące niezajmowania się problemami młodzieży i kultury ze strony przywódców gromadzkich rad narodowych, mówiąc, że traktor — to socjalizm, ale kultura to także socjalizm. Podniosła również ważne problemy boisk wiejskich i konieczności szerszego działania wychowawczego wśród wiejskiej młodzieży.

Delegat Makiełło z powiatu łomżyńskiego, przedstawił zebranym szereg konkretnych wniosków, zmierzających do usunięcia bolączek białostockich wsi. M. in. mówił o konieczności przedłużenia okresu spalalności rat za elektryfikację i meliorację, uproszczenia postępowania w sprawie alimentów oraz o konieczności wprowadzenia w agronomówkach mieszkań nie tylko dla agronomów, lecz i dla lekarzy weterynarii. Delegat, Wierchoś z Grajewa podniósł również problem działalności lekarzy weterynarii. Mówił on, że po godzinie 15-ej zwierzęta hodowlane są pozbawione opieki lekarzy weterynarii i dlatego postulował wprowadzenie dyżurów w lecznicach. Delegat Więcko, mówiąc o konieczności szerszego rozwoju oświaty rolniczej, nawiązał do problemów kółek rolniczych, które, jak powiedział — są szkołą nowoczesnego gospodarowania.

Problemy kółek rolniczych szeroko omówił tow. Józef Rodzik — prezes WZKR. Mówił o aktualnej konieczności realizowania wspólnej uchwały KC PZPR i NK ZSL, dotyczącej rozwoju rolnictwa. Zdaniem mówcy uchwala na Białostocczyźnie jest jeszcze niewielki. Są jeszcze poważne rezerwy do uruchomienia w walce o postęp gospodarczy białostockich wsi.

Delegatka Gertruda Ciupa, z pow. białostockiego, mogła przedstawić zjazdowi piękne osiągnięcia tego powiatu uzyskane dzięki aktywnej działalności ZSL w tym powiecie i ścisłej współpracy z PZPR. Działa już w powiecie 14 komitetów gromadzkich ZSL itp. Zgłosiła ona kilka postulatów, a mianowicie: nowo wybrany Wojewódzki Komitet i jego Prezydium powinny dążyć do spotkania się z Egzekutywą KW i uzgodnienia postulatów pod adresem różnych instytucji, a m. in. zająć się

problemem opału dla chłopów.

Delegat z pow. augustowskiego przytoczył przykłady 30 kółek rolniczych, zorganizowanych przy dużej pomocy miejscowych kół ZSL. Omówił także problem zła ogólnego stanu dróg. Chodzi o to, że gdy nastąpi gwałtowna mechanizacja wsi, że drogi jeszcze bardziej dadzą się we znaki, psując maszyny i mechaniczną siłę pociągową. Skrytykował zło, chociaż nieraz kosztowne i na pozór ładne budownictwo wiejskie. Mówił o konieczności zakupu maszyn melioracyjnych.

Z ciekawością słuchali zebrani przemówienia rolnika z Oleksina, delegata Morawskiego z powiatu bielskiego. Mówił on, że zmiany na wsi są ogromne. Rolnicy — jak stwierdził — widzą i doceniają je, ale widzą także bolączki, które można usunąć. Oto, zdaniem mówcy, przysyłać z dala kwalifikowane zboże na zasiew z kółkiem, podczas gdy w sąsiednim PGR można kupić piękne kwalifikowane ziarno. Podniósł także problem drogi, którą obiecano rolnikom zbudować i nie zbudowano. Delegat Leszek Lenczewski, mówił o pracy ZSL wśród młodzieży.

Głos mają działacze z Warszawy

Nie sposób jest odnotować wszystkie kwestie i problemy podniesione na zjeździe. Były one różnorodne, mówiły o osiągnięciach, stawały wnioski do załatwienia.

Leon Janeczak — sekretarz NK ZSL mówił o konieczności lepszego działania ośrodków koordynacyjnych rolnictwa, o szerszym włączeniu chłopów do działalności politycznej i społecznej. Bo ludzie najchętniej to realizują, co sami uchwala — podkreślił poseł Janeczak.

Poseł Ziemi Białostockiej, znany działacz ludowy — Bolesław Podedworny podkreślił, że osiągnięcia Białostocczyzny są ogromne z tego względu, że start tego województwa był niezwykle trudny. Następnie powiedział, że na inwestycje przekazano w kraju ogromną sumę, której ogrom możemy dostrzec, gdy zwrócimy uwagę na to, że na każdego mieszkańca naszego kraju przypada ponad 20 tys. zł inwestycji. Nie możemy przeczekać więcej na inwestycje, ponieważ byłoby to kosztem zaplanowanego wzrostu spożycia. Możemy jedynie przyspieszyć realizację inwestycji, ale to od nas zależy. Mówca stwierdził, że osiągnięte plony są nadal za niskie i dlatego kółka rolnicze mogą i muszą stać się dźwignią rozwoju rolnictwa. Następnie podniósł on problemy sytuacji międzynarodowej.

Wybory, uchwały

Zjazd wybrał nowy Wojewódzki Komitet ZSL, który z kolei wyłonił Prezydium w następującym składzie:

Prezesem WK ZSL został ponownie wybrany poseł Jan Ryznar. Wiceprzewodniczącymi wybrano: Jana Czapkę, inż. Jerzego Popkę i posła Leona Olszewskiego. Sekretarzem Prezydium wybrano ponownie Wacława Hołdyńskiego. Członkami Prezydium wybrano: posła Helenę Pięreńską, Leszka Lenczewskiego, Józefa Randzio i Bolesława Załogę.

Zjazd podjął Rezolucję Polityczną i uchwałę zawierającą dalszy program działania Stronnictwa na Białostocczyźnie.

LESZEK KOZUSZKO

Uroczyste zakończenie Dnia Wojska i Tygodnia LPZ

Pochód ulicami Białegostoku

W dniu wczorajszym, 22 bm., z okazji zakończenia uroczystości związanych z Dniem Wojska Polskiego i Tygodniem Ligi Przyjaciół Zolnierza, odbyła się manifestacja młodzieży Białegostoku na rzecz Wojska Polskiego. Przed gmachem sądów, na całej szerokości ulicy Marii Curie-Skłodowskiej, ustawili się kolumny harcerek i harcerzy, młodzieży szkolnej Białegostoku.

Wśród honorowych gości znajdowali się: wiceminister Oświaty — Ferdynand Herok, prezes Zarządu Głównego LPZ — gen. bryg. Józef Turski, sekretarz KW PZPR — Piotr Lubiniecki, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Gabriel Górtowski, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, prezes ZW LPZ — Edmund Szczepański, kurator — Czesław Łojko, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Walenty Awier, komendant wojewódzki MO — ppik. Bogusław Aftyka, oficerowie Wojska Polskiego — Edmund Krzemiński, Zbigniew Zawalski i Stanisław Kacik, komendant chorągwi ZHP — Bronisław Ignasiak, sekretarz KM PZPR — mgr Włodzimierz Lebedziński.

Wiec rozpoczyna krótkim przemówieniem wiceprezes ZW LPZ — Edward Zaleski, a z kolei głos zabiera wiceminister Oświaty Ferdynand Herok.

— Kochajcie nasze wojsko — mówił m. in. wiceminister Herok, zwracając się do młodzieży — uczcie się patriotyzmu i internacjonalizmu, bohaterstwa i czarności. Niech nie słabnie zainteresowanie ożywione obchodami Dnia Wojska Polskiego. Uroczystości dzisiaj nie będą zakończone, ale zapoczątkowane. Waszych dalszych prac w dziedzinie zbliżania się do naszego Ludowego Wojska, Tydzień LPZ przejdzie w rok stalej i systematycznej współpracy, zdobywania większej sprawności i nowych osiągnięć...”

Z kolei przemówił prezes Zarządu Głównego LPZ, gen. bryg. Józef Turski. Serdecznie pozdrowił on obecna na manifestacji młodzież Białegostoku i podkreślił osiągnięcia młodzieży białostockiej na ogólnopolskich

zawodach LPZ w Augustowie, Zaganiu i w Zawodach Kościuszkowskich.

— Najbliższe zadania szkolnictwa, które będą realizowane wspólnie z Ligą Przyjaciół Zolnierza — to politecznicznacja i postępowo techniczny. W obu tych dziedzinach jest piękne pole do działania zarówno dla szkoły jak i dla Przyjaciół Zolnierza.

Delegacje młodzieży wręczyły obecnym gościom listy pozdrowień i wiązanki kwiatów. Odegraniem hymnu narodowego zakończyła się część pierwsza manifestacji. Następnie społeczeństwo Białegostoku podziwiała piękna defilada harcerstwa i młodzieży szkolnej, która przeszła śródmieściem. Z trybuny ustawionej obok Ratusza, defiladę przyjmowali przedstawiciele władz i społeczeństwa. Defiladę zakończył przejazd kolumny motorowej LPZ.

W towarzystwie przedstawicieli władz, wiceminister Oświaty Ferdynand Herok i prezes Zarządu Głównego LPZ — gen. Józef Turski zwiedzili wystawę modelarstwa Ligi Przyjaciół Zolnierza, mieszcząca się w WDK. Oryginalne, pomysłowe, niezmiernie ciekawe ekspozycje wzbudziły uznanie zwiedzających, którzy dali temu wyraz licznymi wpisami do księgi pamiątkowej.

Zakończeniem niedzielnych uroczystości z okazji Dnia Wojska Polskiego i Tygodnia LPZ było wręczenie nagród laureatom konkursu na najlepsze wypracowanie „Co wiem o Wojsku Polskim i LPZ?”. Uroczystości odbyły się w salach Związku Zawodowego, laureatom konkursu oraz opiekunom szkolnych kół LPZ — nauczycielom, wręczał nagrody wiceminister Ferdynand Herok, gen. Józef Turski i kurator — Czesław Łojko.

Gen. Józef Turski wręczył również złote odznaki LPZ zasłużonym działaczom tej organizacji — kuratorowi Czesławowi Łojko i oficerowi WP Zbigniewowi Zawalskiemu. (h)

Pierwsze miejsce zobowiązuje

Nasi harcerze najlepszymi w kraju

w organizowaniu wolnego czasu

Na Białostocczyźnie w ciągu ostatnich dni czerwca, w lipcu i sierpniu br., w grupach i zastępach Lata Wiejskich Drużyn i Wakacji Drużyn Miejskich było około 32,5 tys. dzieci. To jest tylko liczba stałych uczestników zajęć grup. A ile młodzieży brało w nich udział dorywczo? Z pewnością drugie tyle.

Zastępy LWD i WDM działały w 862 wsiach i 92 miastach i miasteczkach. Efekty ich pracy są naprawdę duże. Walka z chwastami i stonką, pomoc przy budowie dróg, świetlic, szkół, budowa ławek na przystankach, porządkowanie parków i placów, udział w takich zadaniach jak „Akcja niewidzialnej ręki”, „Harcerskie Pogotowie Żniwne”, „Wytwarzanie Napojów dla Zniwiarzy”, „Małe przedszkola”. Przykłady te można mnożyć. Ale nie to jest najważniejsze. Największym ich osiągnięciem jest to, że potrafili we właściwy sposób zorganizować wolny czas dla młodzieży zarówno zrzeszonej w szeregach harcerskich jak i niezorganizowanej. Łączono przyjemne z pożytecznym, zabawę z pracą i nauką.

Niedawno w Warszawie odbyło się podsumowanie Harcerskiej Akcji Nieobozowej w kraju. Okazało się, że Chorągiew Białostocka zajęła pierwsze miejsce. Sukces to nie lada. Za osiągnięcia te należą się sztabom akcji nieobozowych z komendantem sztabu Chorągwi pfm. Z. Botulińskim na czele, a tak-

że wszystkim organizatorom LWD i WDM słowa uznania. Jest to również wynik docenienia roli i znaczenia tej akcji przez całą Komendę Chorągwi.

Podsumowanie naszej, choregowanej akcji nieobozowej odbyło się na trzydniowej konferencji (ubiegły piątek, sobota i niedziela) w Augustowie. W podsumowaniu tym wzięli także udział kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Sergiusz Kubczewski, go PZPR — mgr Gabriel Górtowski, sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku — mgr Włodzimierz Lebedziński, przedstawiciele władz partyjnych w Augustowie, i także przedstawiciele Głównej Kwatery Harcerstwa.

Pierwsze miejsce w organizowaniu nieobozowej akcji letniej na Białostocczyźnie zajęła Hufiec Białostocki — miasto, zdobywając sztabami przechodni. Osiągnięcie to jest w dużej mierze wynikiem doskonałej współpracy w organizowaniu wolnego czasu młodzieży przez władze organizacji społecznych, instytucji i zakładów pracy. Dalsze miejsca zajęły hufce Suwałki — powiat Lapy, Kolno, Olecko. Wszystkie komendy hufców otrzymały dyplomy uznania, a wielu organizatorów tej akcji — nagrody. Wśród nich znalazł się szefowie sztabów Maria Konon z Białegostoku, Stefan Tutak z Suwałk, Helena Matyski z Lapy, Aleksander Lasek z Kolna i Władysław Bargłowski z Olecka.

W czasie konferencji w Augustowie zdobyli pierwsze miejsce podzielił się metodami swej pracy. Powzięto również wnioski do pracy na rok przyszły. Bo pierwsze miejsce w przyszłości zobowiązuje.

JAN LITAN
POZEGNANIE ze SZPIEGIEM

— Stacja odbiorcza znajdowała się na terenie południowych Niemiec, a pomieszczenie, zajmowała bardzo duże. Mieściła się w kilku pokojach.

Szyfranci opuścili mój gabinet, a ja pozostałem sam na sam ze swymi myślami. Jeszcze raz rzuciłem okiem na otrzymany z PIHM biuletyn o stanie pogody w nocy z 5 na 6 maja. Na terenie całego kraju noc była pogodna, tylko w południowo-wschodniej części Polski było zachmurzenie i o drugiej godzinie padał deszcz.

Gdyby więc ten tajemniczy krótkofalowiec nadawał z tych rejonów, posługując się poznańskim znakiem wywoławczym, nasz radionasłuch od razu powinien go być namierzyć. Tego mogłem być pewny. Ale kto wie? W radionasłuchu są przecież też żywi ludzie i ostatecznie mogli przegapić — to byłoby co prawda wyjątkowy wypadek ale i z tym należy się liczyć. Z drugiej strony, ten podszycający się pod radiostację Mituly krótkofalowiec ryzykował, że zostanie szybko zdemaskowany, a tego przecież chciał na pewno uniknąć. Głowa zaczęła mnie boleć od natłoku myśli. Jak to rozwiązać?

Szef był od samego rana bardzo zajęty. W jego gabinecie odbywała się jakaś narada. Sekretarka miała mnie powiadomić o jej zakończeniu. Może szef coś doradzi... Postanowiłem udać się do sekretariatu i tam czekać na zakończenie odprawy, by nikt mnie nie ubiegł. Siedziałem pogrążony w myślach. Wreszcie drzwi otworzyły się. Po składbę osób biorących udział w naradzie zorientowałem się, że przygotowuje się znowu likwidacja jakiejś siatki szpiegowskiej.

Szef wydał mi się bardzo zmęczony. Koniec tygodnia i ta dzisiejsza narada... Nie poświęci mi już chyba dużo czasu.

W gabinecie było pełno dymu i pachniało kawą. Szef poszedł do okna i otworzył je na oścież. Świeży powiew majowego powietrza orzeźwił mnie.

— A więc opowiadaj, jak tam było — powiedział szef. — Twoją depeszę otrzymałem, radionasłuch już uprzędzony.

Opowiedziałem szefowi o Mitule, o tym, że przywożem taśmę.

— Jakie wnioski?

Miałem je przygotowane w formie notatek. Przystąpiłem więc do referowania.

— W całej tej sprawie — zacząłem — uderza precyzyjne przygotowanie tej całej historii. A więc Mitule zasugerowano, by unieruchomił swój aparat nadawczy. Miało to na celu, po pierwsze, unieruchomienie jego aparatu na jakiś czas, po drugie, uniemożliwienie alarmu w wypadku, gdyby usłyszał i rozpoznał swój głos.

Szef kiwnął głową, co oznaczało aprobatę i zachętę do kontynuowania relacji.

— O Mitule zaślepiłem informację, nie ma na niego zarzutów. Nigdy nie nadaje w nocy — zakończyłem.

— Czy niemiecki krótkofalowiec figuruje w „Radio Amateur Call Book Magazine”?

— Sprawdziłem. Nie figuruje. To też chyba ma swoją wymowę, gdyż wszyscy uczeni krótkofalowcy są tam wpisani.

— Rozumiem. Powtórzyć więc, co jest na razie niejasne. Nie wiemy, co oznacza wmontowanie piosenki i tekstu nadanego kluczem o nieprawdziwym stanie pogody. W piosence szeptu nie stwierdzono. To raczej pewne. „Komunikat meteo” jeszcze sprawdzają.

— Rozpoznanie Mituly przez wywiad wydaje mi się prawdziwe, ale dlaczego podszyto się właśnie pod jego radiostację? Czy z względu na teren?

— Towarzyszu szefie, to przecież był punkt wyjściowy mojego skojarzenia z „latającym talerzem” — chcia-

łem powiedzieć „skojarzenia pochopnego”, ale szef przerwał:

— O tym pomówimy innym razem, trzymajmy się jednego i nie rozpraszajmy się. — Tak... Mamy więc nowy sposób działania obcego wywiadu. Cała rzecz w tym, jakiego.

— Mielśmy już fakty podszywania się nielegalnych radiostacji pod sygnały wywoławcze naszych stątków, stacji sanitarnych, Polskiego Radia, teraz przyszła kolej na konkretnego krótkofalowca.

— Chwileczkę, mój drogi. — Szef zapalał papierosa. — Czy ta melodia nie była sygnałem zawiadamiającym o czyjejś obecności lub też sygnałem do zsynchronizowania odbioru z inną stacją? Powiedzmy — ze stacją w Niemczech zachodnich.

— Całkiem możliwe — rozumowanie szefa szło po linii moich przypuszczeń.

— A więc szukamy go i wtedy zobaczymy. Na tym chyba nie poprzestanie... Co tak długo robiliście w terenie? Co z „latającym talerzem”?

Chciałem odłożyć tę nieprzyjemną w tej chwili dla mnie rozmowę. Wierzę, że zagadka ta musi kiedyś wyjaśnić się. Ze ktoś przybył w celu wywiadowym do Polski, to już nie ulegało dla mnie wątpliwości. Nie uważałem jednak za prawdopodobne, żeby ten zakonspirowany agent zaczął już działać.

— Z tym „latającym talerzem” to chyba jeszcze nie konkretnego — rozpocząłem relację z przebiegu dokonanych przeze mnie czynności w Piotrkówku.

— Na dziś wystarczy. Powróćmy do tego następnym razem. A teraz załatw w radionasłuchu tego krótkofalowca z NRF. Niech śledzą, od kogo on jeszcze nadaje i kto z nim rozmawia. Może wiedza o nim w Związku Krótkofalowców. To też może nam się przydać. A w domu włącz radio i przysłuchuj się rozmowom krótkofalowców. Musisz poznać ich pracę, bo to ci ułatwi wyjaśnienie wielu interesujących nas rzeczy. Sprawa zaczyna dopiero się rozwijać. A te „latające talerze” — to szryf. Będziemy szukać. Pomyśl o tym.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

W kilku wierszach**WIEŚ PUCHÓWEK ŚWIADCZY NA SFBS**

Mieszkańcy wsi Puchówek w pow. oleckim postanowili dla uczczenia 22 Lipca przed termalnem wykonać roczny plan zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Jak nas zwiadamia Prezydent GRN w Kleszczewie, ludność wsi Puchówek zrealizowała już swoje zobowiązanie i w 100 proc. wywiązała się ze świadczeń na budowę szkół. (k)

TYLKO DLA KOBIEC

Ognisko TKKF „Klubowe” przyjmuje jeszcze dodatkowe zapisy do sekcji gimnastyki artystycznej kobiet na rok 1961/62. Kandydatki proszone są o zgłoszenie się dziś o godz. 17 w sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształcącego, ul. Warszawska 8.

KONKURS FILMOWY**„POZNAJ SWÓJ KRAJ”**

W dniach od 25 do 29 października br. w sali widowiskowej WDK przy ul. Kilińskiego 8, odbędzie się bieżący przegląd filmów oświatowych turystyczno-krajoznawczych. Filmy te obojętne są z tytułu konkursu filmowego „Poznaj swój kraj”. W konkursie tym warto wziąć udział, ponieważ na zwycięzców czekają atrakcyjne i ciekawe nagrody, a poza tym można przecież poznać swój kraj. (a)

Wieloletni program

7.45 Błękitna sztafeta; 9.00 „Wędrująca chryzantema” — baśń; 9.20 Koncert melodii operetkowych; 10.00 Ludzie KPP; 10.20 Muzyka dla wszystkich; 12.45 „Na swojską nutę”; 13.20 Włoskie opery; 14.00 Baśnie i gadki ludowe; 14.30 Tańce i piosenka; 15.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.15 Radio-problemy; 16.30 Koncert; 17.35 Utwory fortepianowe; 18.00 Uniwersytet Radiowy; 18.50 Kurs jęz. angielskiego; 19.05 Śpiewamy pieśni i piosenki; 20.30 Śpiewa „Mazowsze”; 21.00 Muzyka rozrywkowa; 21.30 Sprawozdanie z XXII Zjazdu KPZR; 22.00 Koncert symfoniczny.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.35 Kurs jęz. francuskiego; 9.20 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 9.40 Muzyka rozrywkowa; 11.00 Schubert — II Symfonia B-dur; 12.15 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13.00 Piosenki radzieckie; 13.20 Białoruski Magazyn Radiowy; 15.00 Melodie filmowe; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Lokalny program lubelski; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 W pokoju dobrych porad — audycja J. Bekera; 17.05 Utwory organowe; 17.30 Program lubelski; 18.30 Tydzień na białostockiej wsi; 19.30 Rewia orkiestr tanecznych; 20.45 Pieśni Mozarta; 21.30 Melodie filmowe; 22.00 Nowości literatury światowej; 22.30 Muzyka taneczna.

PRACOWNICY POSZUKIWANI!

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Białymstoku ul. Warszawska 21, zatrudni od zaraz jednego MAGAZYNIERĄ materiałów instalacyjnych. Warunki pracy i płacy w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Blizszych informacji udziela Dział Kad. k 1422-0

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 1 Oddział Budowlany 1/2 w Białymstoku, ul. Kolejowa 26 — zatrudni od zaraz TECHNIKA-ELEKTRYKA, TECHNIKA BUDOWLANIA (stażystów), MONTERÓW - ELEKTRYKÓW i WOD. KAN. oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁIFIKOWANYCH do prac ziemno - torowych z Białegostoku, pow. białostockiego i łipskiego. g 3798-1

Zakład Usługowo - Produkcyjny Związku OSP w Białymstoku, ul. Warszawska nr 3, pokój nr 7, zatrudni TECHNIKA ELEKTRYKA do Działu Elektrycznego. Wskazana grupa IV BHP. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. k 1417-1

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA
Dr J. Biedzińskiemu, dr Krawczukowi, dr Wojciechowskiemu, pielęgniarce, całemu personelowi Oddziału Chirurgicznego Szpitala MSW za pomyślnie przeprowadzenie operacji serdca i płuc. Witold Zmierzewski, Witold Zmierzewski, g 3818-1

Pani dr Holowienko oraz całemu personelowi Działu Zakaznego Kliniki Dziecięcej za uratowanie życia Zbysławi, za troskliwą i bezinteresowną opiekę — gorące podziękowanie składają Pelszycy. g 3800-1

Zgubiono legitymację szkolną na nazwiska: Mieczysław Januszyk i Borys Chomczyk. g 3808-1

Zgubiono stempelki o treści: „Ruch” Białostok Punkt Sprzedaży nr 2. g 3811-1

Unieważnia się zgubiona pieczątkę: WZGS. Samopomoc Chłopska Zakład. Handlu Art. Przem. i Spoż. w Białymstoku, Sienkiewicza 55 tel. dyr. 36-42 centr. 57-58 do 60. g 3812-1

Zgubiono nr rejestracyjny motocyklowy AB-0578. g 3815-1

Zgubiono dowód rejestracyjny na ciągnik „Ursus” nr rej. 37 P 31/88 oraz przycepy nr rej. A-09272 i A-09273 wydane przez Prezydium PRN Olecka dla gospodarstwa PGR Drozdowo, poczta Kowale Oleckie. p 3840-1

Zgubiono okrągłą pieczątkę o treści: Rada Powiatowa Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Wys. Mazowieckim. p 3847-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AS-0025 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Łomży. Franciszek Petkowski. p 3823-1

Zgubiono nr rejestracyjny na motocykl WSK nr AB-8751 wydany przez Prezydium PRN Wydział Drogowy Siemiatycki. Józef Zawadzki — Dobrowo. p 3833-1

Zgubiono pieczątkę: ZSM i B. Oddz. Białostok Inspektor Nadzoru Robót Sanitarnych inż. Arseniusz Krasnowolski. g 3792-1

Zgubiono portmonetkę z pieniędzmi i kwitami sprzedaży komisowej nr 4543, 4973, 4974 na nazwisko Jadwiga Zawadzka. g 3805-1

14. X. zgubiono parasolkę. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Białostok, Ziola 7 m. 3. g 3801-1

Zgubiono świadectwo 7-mej klasy wydane na nazwisko Jadwiga Kownacka. g 3822-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam motor marki M-72. Wiadomość: Białostok, Lipowa 17 m. 17. g 3813-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam dom murywany, budynek gospodarczy, 2,50 ha ziemi — centrum miasta Krynek. Wiadomość: Waclaw Pul — Sokółka, warsztat szewski koło Kościola. p 3841-1

ZGUBIŁY
Zgubiono legitymację szkolną na nazwisko Franciszek Kuczyński. g 3823-1

Zgubiono świadectwo 7-mej klasy wydane na nazwisko Jadwiga Kownacka. g 3822-1

Współdzisz**W BIAŁYMSTOKU**

Teatr im. Al. Węgierki - Zespół „Czerwono - Czarnych” i Rewia mody, godz. 17 i 20.
Teatr Lalek „Swiercz” — „Jak krawiec Niteczka został królem” (przedstawienie zamknięte).

KINA
„Pokój” — „Drugi człowiek”, prod. polskiej (od lat 16), dod. „Narodziny leku”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.
„Ton” — „Śmierć na kłęczkach”, prod. francuskiej (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.
„TPP-R” — „Zachmurzony Wągor”, prod. radzieckiej — dla KMFR.
„Syrrena” — „Uskrzydleni”, prod. NRD (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.
Kino Teatr Zw. Zaw. — „Kobieta w oknie”, prod. USA (od lat 18), dod. „Sport i parasol”, godz. 17 i 20.

W WOJEWÓDZTWIE
Teatr Lalek „Nowa szaty króla” (Suchowola).

KINA
„Polonia” w Elku — „Trapez” w Elku — „Kradzione nie tuczy” w Elku — „Róża dla prokuratora” w Suwałkach — „Urzeczoną” w Łomży — „Millenium” w Łomży — „Pasja życia”
Uwaga: pozostałe kina w województwie nieczynne.

W RAZIE WYPADKU
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwania 09, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-65.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 67.
Straż Pożarna, tel. 08.
Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.
Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

KOMUNIKATY

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
Na podstawie art. 85 i 86 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczących pieniężnych (Dz. U. nr 21 poz. 84) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 26 października 1961 r. o godz. 11 w składnicy Skarbowego Urzędu Komorniczego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14, odbędzie się sprzedaż z licytacji używanych ruchomości, jak:

fortepianu marki „Schroeder” pianina marki „Strobel” aparatu fotograficznego „Start” dywanu, różnych mebli, radioodbiorników, zegarków i innych ruchomości

od ceny wywołania stanowiącej połowę sumy szacunkowej oraz w tymże dniu o tejże godzinie 11 w posesji przy ul. Szosa pod Krzywą nr 5/1 w Białymstoku odbędzie się sprzedaż z licytacji:

1) samochodu skasowanego marki GAZ 67 od ceny wywołania 3.000 zł
2) urządzenia masarskiego:
a) wilka 25 KW od ceny wywołania 5.625 zł
b) kutra 2 KW od ceny wywołania 5.625 zł
c) sprzący ręcznej od ceny wywołania 2.812 zł.

Wymienione przedmioty oglądać można w dniu licytacji od godz. 8 na miejscu licytacji. W razie nie dojdęcia do skutku licytacji w podany wyżej terminie, druga licytacja odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 1419-1 **KOMORNIK SKARBOWY**

Biał. Zakł. Graficzne B-2

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy

Prokuratura wojewódzka dla m. st. Warszawy zwraca się z apelem do wszystkich obywateli, którzy mogą udzielić jakichkolwiek informacji o przestępczej działalności w

okresie okupacji hitlerowskiej osób podejrzanych, których zdjęcia zamieszczone są poniżej:



Andrzej Akkerman



Fryderyk Szenmayer



Iwan Iwachnienko (ps. „Kubaniec”)



Nigmat Nurutdinow (ps. „Mikołaj”)



Dymitr Popow



Eugeniusz Florenko (ps. „Sybirak”)

Według posiadanych przez prokuraturę danych wyżej wymienieni brali udział w zbrodniczych akcjach przeprowadzanych przez specjalną formację S.S. w Radomiu, a mianowicie:

— latem 1942 r. uczestniczyli w likwidacji getta w Radomiu oraz brali udział w rozstrzelaniu około 40 osób w obozie pracy k/Radomia (znajdującym się na torowiskach);

— w 1942 r. uczestniczyli w akcji eksterminacyjnej skierowanej przeciwko ludności żydowskiej Kielec, Szydłowca, Zwolenia i Ciecuchowcy;

— jesienią 1942 r. na terenie

Zwolenia brali udział w walce z partyzantami, którzy starali się odbić aresztowanych znajdujących się na podwórzu budynku zandamerii. Po tej akcji mieli miejsce masowe rozstrzelania ludności cywilnej. W tym samym roku w miejscowości Zwolenie brali oni udział w rozstrzelaniu kobiety koło posterunku zandamerii, w powleszeniu polskiego partyzanta oraz w zamordowaniu 3 partyzantów ukrytych w studni;

— w 1943 r. w okolicy miejscowości Końskie brali udział w akcji, w wyniku której ujęto 3 spadochroniarzy radzieckich, zaś ukrywającą ich rodzinę zamordowano, a zabrodzenia spalono;

— w okresie 1943 roku brali udział w akcjach wysiedlenia ludności cywilnej z Ostrowca, Sandomierza, Skarżyska, Radomia, Tomaszowa Mazow, Cmielowa, Piotrkowa, Kielc, Szydłowca i Strachowic oraz w zabójstwie około 60 osób osadzonych w obozie przy poblizku Radomia;

— w jesieni 1943 r. uczestniczyli w rozstrzelaniu kilku ludzi koło obozu w Radomiu oraz w masowym rozstrzelaniu ludności żydowskiej na cmentarzu w Szydłowcu i w okolicy;

— ponadto wyżej wymienieni brali udział w zbrodniach dokonywanych do roku 1944 na terenach obozów zagłady w

Trawninkach, Sobiborze, Piaśniewie, Treblince i Majdanku.

Wszyscy, którzy byli świadkami zbrodni popełnionych przez wyżej wymienione osoby lub posiadają wiadomości w tym przedmiocie proszeni są o skomunikowanie się osobiście, pisemnie lub telefonicznie z najbliższą Komendą Powiatową lub Wojewódzką MO bądź też z prokuraturą wojewódzką dla m. st. Warszawy, Al. Świerczewskiego 127 pokój nr 461, tel. 30-36-01.

Po przeciętnym meczu

POLSKA-NRD 3:1

Na wrocławskim Stadionie Olimpijskim odbył się 22 bm. międzynarodowy mecz piłkarski pierwszych reprezentacji Polski i NRD. W pełni zasłużone zwycięstwo odnieśli Polacy 3:1 (0:0). Sędzią głównym meczu,

który oglądało ok. 40 tys. widzów, był Dorogę (Węgry). Drużyny wystąpiły w składach:
POLSKA: Fołtyn — Szepeński, Osiłko i Woźniak — Grzegorzczak i Suski — Wilczek, Brychczy, Gajda, Pohl i Lentner.

NRD: Splenknel — Kalinke, Heine i Woitzal — Maschke i Kaiser — Nachtigal, (Müller), Erler, Ducke, Schröter i Drews

Bramki dla Polski strzelił Pohl — 2 (w tym jedną z karnego) oraz Lentner; dla NRD — Erler.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Najmniej ciekawa była pierwsza połowa meczu do jakiejś 30 minuty. Potem gra trochę się ożywiła. Ale dopiero po przerwie mecz stał się interesujący.

Drużyna polska, jako całość, nie sprawiała wrażenia, ale też specjalnie nie zachwycała. Wszystkie jej formacje zagrały na przeciętnym poziomie. Bramkarz Fołtyn nie miał zbyt wielu okazji do wykazania swoich umiejętności, interweniował w czterech groźniejszych sytuacjach.

W trójce obrońców wyróżnił się stoper Osiłko. Udanie wypadł debiut Suskiego w pomocy, chociaż był on trochę za wolny. Atak nasz rozegrał się na dobre dopiero w drugiej części meczu, a jego kierownictwo, spoczywające w rękach drugiego debiutanta, Gajdy wypadło też korzystnie. Ten młody piłkarz z powodzeniem włączył się w akcje ofensywne swych kolegów, był szybki, oddał kilka strzałów.

Atak polski grał w większości lewą stroną: Lentner — Pohl a z dwójki tej lepszy był bezwzględnie Lentner. Brychczy nie zawiodł, ale też nie zachwycał. Najlepszy chyba w naszym napadzie był Wilczek.

Drużyna niemiecka sprawiała pewien zawód. Ogólnie spodziewano się po niej znacznie lepszej gry. Niemcy byli niezły technicznie, z uporem zwalniali jednak gre, rozgrywając wiele piłek na „stojąco” a poza tym bardzo słabo i niecelnie strzelali. Najlepszą ich formacją były linie obronne, a zwłaszcza doskonale broniący bramkarz Splenknel, który uratował swój zespół od wyższej porażki.

Rozegrane 22 bm. w Bydgoszczy międzynarodowe spotkanie piłkarskie juniorów Polski i Rumunii zakończyło się zwycięstwem naszej reprezentacji 2:1 (2:0). Bramki dla Polaków strzelił Bujara i Banas, natomiast dla Rumunów Haidu. Spotkanie, które oglądało 8 tys. widzów, sędziował Bułgar Dioniew.

W skrócie

W Cluj piłkarska młodzieżowa reprezentacja Polski przegrała z Rumunią 1:2 (1:1)

W meczach piłkarskich o wejście do II ligi Bieliawianka pokonała Flotę 5:1, Czarni Szczecin wygrali ze Stalą Kraśnik 1:0, a Slavia Ruda wygrała z Szombierkami 1:0.

W czasie międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Francja — Grecja, Macquet uzyskał w rzucie oszczepem 83,42, a więc rezultat lepszy od rekordu Francji.

W meczach bokserskich o mistrzostwo I ligi Gwardia Łódź wygrała z Zawiszą Bydgoszcz 13:7, a Wybrzeże Gdańsk zremisowało z Hutnikiem N. Huta 10:10.

W międzynarodowych meczach piłkarskich padły wyniki: Węgry — Holandia 3:3, NRF — Grecja 2:1, Szwecja — Norwegia 2:0.

Na mityngu lekkoatletycznym w Sienie, J. Schmidt wygrał trójskok rezultatem 16,40, a Sosgórnik pchnięcie kulą — 18,21.

II LIGA

W zaległych meczach o mistrzostwo II ligi Śląsk Wrocław zremisował z Wawelem Kraków 0:0, a Stal Rzeszów również zremisowała z Gwardią Warszawa 1:1.

III LIGA

Wigry Suwałki — Gwardia Białystok 0:0.		
1. Mazur	16: 2	43:10
2. Gwardia	14: 2	26:3
3. ŁKS Łomża	10: 8	31:31
4. Włókniarz	10: 8	18:19
5. ZKS Zambrów	9: 7	17:20
6. Wigry	7:11	18:23
7. Pogoń	7:11	19:28
8. Warmia	7:11	13:26
9. Tur	5:13	10:17
10. Puszcza	3:15	9:27

A KLASA

Oto końcowa, zweryfikowana przez WGiD tabela I rundy rozgrywek klasy A.

1. Skra Cz. Wieś	15: 3	35:12
2. Husar Nurzec	15: 3	39:17
3. Zubr Białowieża	12: 6	17:11
4. Sokół Sokółka	11: 7	25:20
5. Mazur IB Elk	8:10	18:25
6. Ognisko IB B-stok	8:10	15:23
7. Gwardia IB B-stok	6:12	20:19
8. Jagiellonia B-stok	6:12	16:18
9. LZS Uhowo	5:13	16:33
10. Wigry IB Suwałki	4:14	10:33

Uwaga! Pewne zmiany nastąpiły na skutek zweryfikowania trzech spotkań vo.

Kolarstwo

Wczoraj odbył się w Białymstoku wyścig kolarski na dystansie 50 km z udziałem zawodników miasta Białegostoku (w ramach spartakiady). Zwyciężył Burak (Włókniarz) — 1.20,44 przed Polowskim (Gwardia) — 1.20,44. Dalsze miejsca zajęli: 3. Knizewski (Gwardia) — 1.24,36; 4. Kiślaczuk (LZS B-stok) — 1.26,15; 5. Małek (Gwardia) — 1.29,12. W licencji IV najlepsi byli Krakus i Sokółowski (oba Włókniarz) — 1.35,35. (ko)

Nieróbstwo

Mimajmniej jeden rok wegetacji Białostockiego Okręgowego Związku Piłki Koszykowej. Użyliśmy słowa wegetacji sążąc, że ono najlepiej określi sytuację panującą w naszej piłce koszykowej.

Odbyte w ubiegłym tygodniu walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze BOZKosz., na które przybyło tylko 15 osób (10, było tego potwierdzeniem). Po krótkim, nieciekawym — jak cała przeszła działalność władz — sprawozdaniu dowiedzieliśmy się m. in., że nie była prowadzona nawet najmniejsza praca szkoleniowa. Mimo uchwały, nie zorganizowano rozgrywek B klasy, która by dopinguwała przed spadkiem niektóre zespoły A-klasowe. Dowiedzieliśmy się również, że mimo zakończenia w kwietniu rozgrywek A klasy, do dnia dzisiejszego nie zweryfikowano spotkań i nie wydano komunikatu. Mistrzostw juniorów, które rozpoczęły się na wiosnę, w ogóle nie ukończono i z tego powodu brak było naszego reprezentanta na mistrzostwach Polski i w Pucharze Miast.

A co najgorsze, że po dobrym starcie (w roku 1969) naszych młodych koszykarzy w zdobywaniu pierwszych kolekcji olimpijskich, o uzyskiwaniu następnych po prostu zapomniano i w chwili obecnej żaden młody koszykarz nie może się na Białostockie poszczycić emblematem z dwoma kłótkami olimpijskimi. A jest wiele zdolnych dziewcząt i chłopców, którzy na to wyróżnienie zasłużyli.

W miarę upływu czasu, w dyskusji coraz bardziej ujawniano nieróbstwo zarządu BOZKosz. Dopiero na zgromadzeniu jeden z obecnych działaczy dowiedział się, że przez cały rok był członkiem komisji rewizyjnej. Na pytanie, zdziwionego działacza jak to się stało — bowiem nie o tym nie wiedzieliśmy — padła odpowiedź: — Wybraliśmy kolegę zaoznacznik, lecz zapomnieliśmy o tym (przez cały rok) powiadomić. Jedynym zadowolającym objawem było to, że zło i nieróbstwo zostało jasno i zdecydowanie ujawnione. Nie schowano głowy w piasek, lecz postanowiono jak

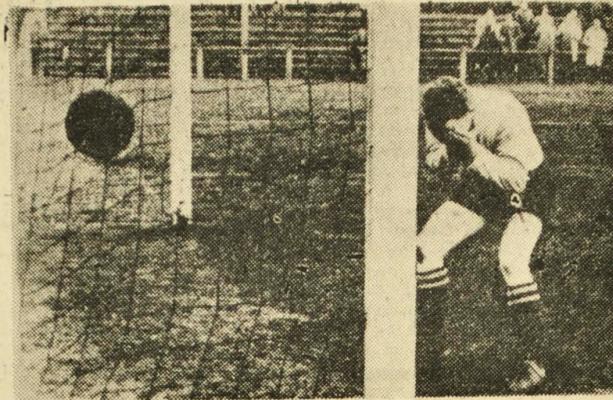
Grali nauczyciele

Z inicjatywy Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, Wydziału Pracy Społeczno-Oświatowej i przy współpracy Polskiego Związku Piłki Siatkowej, zorganizowany został

Na szachownicy

Po 6 rundach finału indywidualnych mistrzostw województwa w szachach prowadzą: 1—2 Jacewicz i Cywik — 5,5 pkt., 3. T. Bieluczyk — 5 pkt., 4. Górski — 3,5 pkt. (przy jednej partii odłożonej). Jak dotąd zdecydowany prym wiodą starsi starzy, doświadczeni zawodnicy i nie nie wskazują na to, by zaszła jakaś „zmiana warty”. Niektórzy debiutanci (Kujalowiec, Skóra) po pierwszych niepowodzeniach przestali w ogóle przychodzić na rozgrywki. (ko)

ROZPACZ BRAMKARZA



Pierwsze miejsce na światowej Wystawie Fotografii Prasowej 1961 r. w Hadze, w dziale sportu otrzymał fotoreporter z NRF — Herbert Peterhofen za zdjęcie pt. „Bramka”.
Fot. — CAF

Gwardia z trudem uratowała 1 punkt

Wigry Suwałki — Gwardia Białystok 0:0. Widzów około 1,5 tys.

Dawno miejscowi sympatycy piłki nożnej nie oglądali tak dobrego spotkania. Obie drużyny zagrały na niezłym poziomie, a na szczególne wyróżnienie zasługują linie defensywne, wśród których prym wodził Rosowski (Wigry) i Ambroziewicz (Gwardia). Wywiezienie jednego punktu z Suwałk Gwardia może uważać za duże szczęście. W przekroju całego spotkania więcej inicjatywy mieli bowiem gospodarze, którym pech odebrał zwycięstwo.

W 60 minucie Kulak, po ograniu bramkarza, strzelił do pustej bramki, lecz tam w ostatniej dosłownie sekundzie na przeszkodzie stanął obrońca gości. W 5 min. później silny strzał Kondrackiego odbił się od poprzeczki. Przez 90 minut gry Gwardia oddała natomiast zaledwie 6 celnych strzałów na bramkę gospodarzy.

W przedmeczach juniorów Wigry pokonały Gwardię 1:0 (rej)

Sukces Nowikowskiego

W tegorocznych XXVI strzeleckich mistrzostwach Polski we Wrocławiu wzięła udział kilkusetosobowa reprezentacja Klubu Sportów Ogólnowojskowych LPZ w Suwałkach. Duży sukces odniósł mistrz naszego okręgu Lech Nowikowski, który startując w maratonie strzeleckim kbks-1, uzyskał wynik 1115 na 1200 możliwych. Nowikowski uplasował się w czolowej krajowej. Dzięki uzyskiwanym bardzo dobrym wynikom, suwałczanin zaliczony został w bieżącym roku do kadry narodowej.

Ta droga działacza i zawodnika — działacza i zawodnika — PKKFIT w Suwałkach za udzielenie ekipie niezbędnej pomocy finansowej.

Chłopcy będą nadal grać

Pamiętamy, że wszystkie dotychczasowe turnieje piłkarskie „dzikich” drużyn nie przynosiły pożądanych efektów. Wprawdzie nie zorganizowani nigdzie chłopcy mieli okazję pograć, ale po skończonych turniejach nikt nie próbował zapiekiwać się drużynami na „dłuższą metę”. Nikt nie stworzył im warunków dalszego startu. W ten sposób pozbawione oparcia i jakiegokolwiek perspektywy ze-

walczyło przez dwa tygodnie o palme pierwszeństwa, w dwóch grupach wiekowych.

Czy na tym koniec? Okazuje się, że nie i jeśli dalsze zamiary Jagiellonii będą realizowane, to zarówno chłopcy jak i organizatorzy powinni mieć dużo powodów do zadowolenia.

O tych zamiarach poinformował kapitanów „dzikich” drużyn i zainteresowane osoby w imieniu klubu, prezes Jagiellonii ob. Andrzejewski w czasie sobotniego spotkania młodych piłkarzy z organizatorami. Pragnąc otoczyć uczestników turnieju dalszą opieką, Jagiellonia zorganizuje dla nich, począwszy od 1962 r., wewnątrzklubową ligę, udostępni chłopcom w okresie zimy halę na treningi, zaopatrzy w miarę możliwości w sprzęt. W tym pozytywnym alpejskim przedsięwzięciu klub nie może być oczywiście zdany tylko na własne siły. Konieczna jest tu przede wszystkim pomoc komitetów blokowych (blacie do gry, sprzęt, piłki) i Kolegium Sędziów BOZPN.



W zawodach o Puchar KW ZMS

Dobra passa lekkoatletów Jagiellonii trwa

Opadłe liście z drzew, przyczepiające się do kółców biegaczy, przypomniały co krok o jesieni i ostatnich już w tym roku emocjach na stadionie. Być może dlatego większość pojedynków podczas niedzielnich zawodów o Puchar KW ZMS miała zacięty przebieg, a patrząc na nie odnosiłmy wrażenie, że nasi lekkoatleci w ostatnim starcie sezonu pragną pozostawić (do wiosny) jak najlepsze wrażenie.

Tradycyjną nagrodę — Puchar Komitetu Wojewódzkiego ZMS po raz szósty zdobyli lekkoatleci Jagiellonii, uzyskując 22.253 pkt. przed LZS Podlasie — 21.429 pkt.

W zawodach tych ustanowiono jeden rekord okręgu juniorów, którego autorem był Trochimowicz (AZS) w pchnięciu kulą (6 kg) — 15,05, trzy rekordy okręgu młodzików: Sepko (LZS) w biegu na 1000 m — 2,42,2, Gugnowska (LZS) w rzucie dyskiem — 28,08 i Szostalo (LZS) w biegu na 400 m — 51,6 oraz pięć rekordów Rady Wojewódzkiej LZS. A więc start lekkoatletów „zielonych” mimo porażki, z Jagiellonią był jak najbardziej udany.

Najwięcej uwagi przykuł bieg na 400 m mężczyzn — pojedynek Dondzillo z młodym Szostalo. Po starcie startera, pierwszy do przodu wyrwał Szostalo, który do 200 m miał około 3 m przewagi. Jednak większa wytrzymałość, dłuższy i elastyczniejszy krok, po kilkunastometrowej walce ramie w ramie, pozwoliły oderwać się Dondzillo od przeciwnika. Wyniki uzyskane — 51,4 i 51,6 są niezłe.

Do zwycięstw Wienski jesteśmy już przyzwyczajeni. Również i wczoraj zdobył i miejsce dość dobrym rezultatem — 61,91. Wciąż młody Albin Waczyński czyni wyraźne postępy i pierwsze ułokował się już w rzucie oszczepem poza granicę 50 m. Dobrze również wypadł, po dłuższej nieobecności w Białymstoku, pierwszy start Holowni. W biegu na 1000 m „wykołował” pewnie na ostatnich 100 m wszystkich swych konkurentów.

A oto wyniki.
Kobiecy — 100 m 1. Pruszyńska (Jag.) — 13,0; 2. Koroleczka (Jag.) — 13,8; 400 m 1. Kopicz (LZS) — 1,02,6; 2. Ostapowicz (Jag.) — 1,05,6; 800 ppł 1. Borowska (Jag.) — 1,40,2; 2. Ostapowicz (Jag.) — 1,44; wzyły 1. Kiersnowska (LZS) — 1,40, 2. Sawicka (Jag.) — 1,25;

Piłka ręczna

W niedzielnym meczu o mistrzostwo klasy A w piłce ręcznej 7-osobowej, spotkali się pretendenci do tytułu mistrzostwa. W meczu tym białostocki Włókniarz, po ciekawej i emocjonującej grze, zwyciężył zdecydowanie młody i ambitny zespół MKS Juwenil Białystok 19:14 (11:6). W przekroju całego spotkania na wyróżnienie zasłużyli: bramkarz Galazka, Wiecko, Osipowicz i Kulikowski z Włókniarza oraz Roszko, Szpaczko i Panasiewicz z Juwenil. Bramki dla Włókniarza zdobyli: Wiecko 8, Osipowicz i Kulikowski — po 2, Jarocki i Zaczennik — po 2 oraz Zaremba — 1. Dla Juwenil: Panasiewicz — 7 Szpaczko — 2 oraz Roszko, Kosior, Kaskiewicz, Wasilewski i Lewko — po 1.

O Puchar Polski

Oto wyniki rozegranych wczoraj spotkań piłkarskich o Puchar Polski na szczeblu okręgu.

Elk. Miejscowy Mazur wygrał z Warmią Grajewo 3:2 dopiero po dogrywce. Bramki dla eiczan strzelili Michalczyk — 2 oraz Kotarski; dla Warmii — Kwiatkowski — 2. (j.ch.)

Lapy. Pogoń Lapy wygrała z ZKS Zambrów 3:0 (2:0), zdobywając bramki ze strzału H. Lapińskiego, Kisielewskiego i Oledzkiego. Pogoń wystąpiła w odmłodzonym składzie. (ziel)

Białystok. Włókniarz Białystok wygrał po dogrywce z Gwardią IB Białystok 1:0 (strzelec bramki Stańczuk), a Ognisko Białystok pokonało Cresowię Białystok 3:1. Hajnówka. Miejscowa Puszcza przegrała z Husarem Nurzec 0:1.

Kolno. Miejscowy Orzeł uległ łomżyńskiemu ŁKS 1:3 (1:0). Bramki dla ŁKS strzelili: Wąsik, Kierażyński i Gajdel. (ko)

Niepowodzenie bokserów

W meczu bokserskim juniorów o Puchar GKPFIT (pula finałowa) reprezentacja Białegostoku przegrała w Lublinie z gospodarzami 5:17. Spotkanie stało na dobrym poziomie. W drugim meczu Bydgoszcz pokonała Łódź 13:9. (ko)

„Średniacy”



NA ZDJĘCIU: najlepsi w biegu na 800 m w białostockich zawodach pn. „Średniacy pilnie poszukiwani”. Stoją na podium: Walczuk (I miejsce), Sewastianowicz (II) i Nasuta (III).
Fot. Z. Dondzillo

Jagiellonia obrala siuszną drogę troski o piłkarzy narybek. Oby tylko wytrwali działacze.

W ub. sobotę na spotkaniu w Halli Jagiellonii najlepszym oraz zynom wrocławski dyplom oraz upominki, a kapitanom wszystkich zespołów — upominki. Przypominamy, że zwycięzca turnieju w grupie starszych chłopców zyskała Białostoczanka przed Polonią, a w grupie młodszych — Orleą przed Victorią. Organizatorzy podziękowali chłopcom za udział w turnieju i zdyscyplinowaną postawę, zapraszając ich jednocześnie do kontynuowania rozgrywek w Lidze Jagiellonii. Spośród piłkarzy wyróżniono D. Hryniewiczkiego (Orleą) oraz Kruszyńskiego (Białostoczanka). Za szczególne wkład pracy, lożony w przygotowanie i przeprowadzenie turnieju, słowa uznania skierowano pod adresem ob. Wierchowca. (ko)